DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 31. Czwartek, 6 (18) Lutego. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5; — kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Lutego.

Najwyższe rozkazy. — Najjaśniejszy Pan, na skutek decyzji komitetu do spraw Królestwa Polskiego, w dniu 16 stycznia, Najwyżej polecić raczył: 1) Szkoły powiatowe w *Koninie* i *Lipnie* zwinąć, a natomiast otworzyć w miastach *Łomży, Kielcach* i *Zamościu* trzy progimnazja żeńskie czteroklasowe, z których pierwsze dwa uorganizowane być mają podług Najwyżej zatwierdzonych 5 stycznia 1866 r. ustawy i etatu gimnazjów i progimnazjów żeńskich w Królestwie, wykładem wszystkich przedmiotów w języku ruskim, a progimnazjum w Zamościu uorganizowane być ma podług Najwyżej zatwierdzonych 6 kwietnia 1867 r. postanowienia i etatu dla progimnazjum ruskiego żeńskiego siedleckiego. 2) Na utrzymanie dwóch nowoutworzonych progimnazjów obrócić przeznaczone w budżecie ministerstwa oświecenia publicznego z roku 1869, na utrzymanie dwóch zwiniętych szkół powiatowych w Koninie i Lipnie 19,800 rub. sr. rocznie; brakującą zaś na utrzymanie pomienionych progimnazjów w r. 1869 sumę 4,350 rs., jako też potrzebne na jednorazowe przy urządzeniu tych progimnazjów wydatki 459 rs. 17 kop., razem 4,809 rsr. 17 kop. wyasygnować z kredytu, przeznaczonego w budżecie państwa 1869 r. na nadzwyczajne wydatki Królestwa Polskiego; od roku zaś 1870. potrzebna na utrzymanie pomienionych zakładów naukowych suma 24,150 rs. zamieszczaną być ma na budżecie ministerstwa oświecenia publicznego.

— Najjaśniejszy Pan, na skutek decyzji komitetu do spraw Królestwa Polskiego, w d. 16 stycznia Najwyżej rozkazać raczył: moc najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1867 r. przepisów o prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia, zostających w służbie w gubern. Królestwa Polskiego, rozciągnąć do tych galicjanów ruskich wyznania grecko unickiego, którzy znajdują się w służbie wydziału naukowego w okręgu naukowym warszawskim i wykonali przysięgę na poddaństwo Rosji, z zastrzeżeniem tymże prawa korzystania z tych prerogatyw od daty objęcia poddaństwa ruskiego.

— Najjaśniejszy Pan, na skutek postanowienia komitetu ministrów, w d. 3 stycznia r. b., Najwyżej zezwolił na uwolnienie z poddaństwa Rosji mieszkańca gubernji petrokowskiej, powiatu brezińskiego gminy Bendków, hrabiego Mieczysława Skarbka. (*Praw Wiest.*)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO.
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W skutku przedstawienia Naczelnika Warszawskiego Okręgu Żandarmów względem nadania nazwy Cyrkułom Policyjnym miasta Warszawy, Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1) Nadać Cyrkułom Policyjnym miasta Warszawy nazwy następujące:

1/11—Zamkowy,
2/3—Soborny,
4—Bielański,
5/6—Powązkowski,
7—Wolski,
8—Jerozolimski,
9—Łazienkowski,
10—Nowego Światu,
12—Pragski.

2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, wkłada się na Naczelnika Warszawskiego Okręgu Żandarmów i na Magistrat miasta Warszawy.

Działo się w Warszawie na 281 posiedzeniu dnia 17 (29) Stycznia 1869 roku.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*
Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 273 posiedzeniu w d. 15 (27) Listopada r. z. odbytem, zapis sumy rs. 90 na rzecz Szpitala Ewangelickiego w Warszawie, przez niegdy Marję Geftaszenkoff Nolken, testamentem prywatnie na dniu 12 (24) Lutego 1867 r. sporządzonym i prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyrażonymi, zatwierdził.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) r. b., w ilości rsr. 83 kop. 30, *Radońskim*, właścicielom dóbr Janantów, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Brudzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 955 kop. 33, Wiktorynowi *Zbyszewskiemu*, właścicielowi miasta Markuszowa, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandrowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,000, Piotrowi *Skórzewskiemu*, właścicielowi m. Dobny, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Turekskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 175 kop. 32, na korzyść m. Grzegorzewa, z części miasta Grzegorzewa, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XII.

(Ciąg dalszy *).

Gdy panna de Mussidan zawiadamiała Andrzeja iż nazajutrz rozmówi się z baronem de Breulh-Faverley, i powierzy się jego delikatności—nie obliczyła dobrze sił swoich. Przekonała się o tem dopiero wtedy, gdy wyszedłszy z pracowni kochanka zastanowiła się nad sposobem wykonania tego pomysłu. Cała jej moralna istota oburzała się na myśl, że zniewoloną będzie prosić o rodzaj schadzki mężczyznę i odkryje mu najskrytsze tajniki serca.

Pod wpływem takiego zniechęcenia, Sabina milczała przez cały czas drogi, w powrocie do domu z Modestą. Gdy przybyły do pałacu — obiad już był na stole.

Obiad ten był nadzwyczaj smutny.

Jeżeli bowiem młodą dziewicę dręczyła sroga niepewność - to rodzice jej, byli również smutni i zamyśleni, zostając jeszcze pod wrażeniem groźb Hortebiza i rajfura.

O godzinie dziewiątej, Sabina wróciwszy do swego apartamentu, usiłowała przyzwyczaić się do myśli spotkania z panem de Breulh—usiłowania jej wszakże okazały się płonnemi - przez całą noc nie mogła zasnąć na chwilę! Pomimo to jednak nazajutrz umocniła się bardziej jeszcze w postanowieniu,—zresztą Andrzej czekał na przyrzeczoną mu wiadomość—nie mogła więc wahać się dłużej. Wprawdzie, zostawała jej inna jeszcze droga: wyznać wszystko rodzicom — ale Sabina dawno już spostrzegła i zrozumiała, że hrabia i hrabina mieli jedną tylko chęć wspólną: pozbyć się jak najrychlej córki, która była łańcuchem wiążącym dwie nienawiści... przeczuwała, że zamęście jej z p. de Breulh, będzie zarazem hasłem ich wieczystego rozłączenia. Nie mogła więc liczyć na pomoc rodziców, tem bardziej że odrzucenie przez nią ręki barona, człowieka pod każdym względem znamienitego, musiałoby wywołać konieczne wyjaśnienia, których uniknąć chciała.

Postanowiła więc, rozmówić się z p. de Breulh koniecznie—lecz nie mogła wynaleźć sposobu zbliżenia się doń tak prędko.—Chciała napisać do barona, lecz myśl powierzenia papierowi sprawy tak delikatnej trwożyła ją—słowem, do południa nazajutrz jeszcze, nie mogła zdecydować się na żaden krok stanowczy.

Oparta o framugę okna, rozmyślała właśnie, jakim sposobem zdoła wykonać swój śmiały zamiar, gdy usłyszała nagle łoskot żelaznej bramy pałacowej, którą otwierano dla wpuszczenia przybywającego z ulicy powozu. Sabina wyjrzała obojętnie, lecz spostrzegłszy pana de Breulh siedzącego w kabrjolecie, którym sam się powoził—wydała okrzyk radości.

— Ach! więc połowa trudności usuwa się przedemną—zawołała żywo.

— Jakto? kochana panienko, chcesz-że mówić z panem de Breulh tu, w pałacu?

— Tak jest. Mama nie ubrana jeszcze—ojciec nie kazał przyjmować nikogo — wyjdę więc na spotkanie p. de Breulh i przyjmę go w salonie. Nim matka tam zejdzie—jeżeli wszelako zejść raczy—będę miała cały kwandrans czasu do rozmowy z baronem—więcej mi nie trzeba.

Rzekłszy to, Sabina zebrała całą odwagę i wyszła.

Hrabia Mussidan przeznaczając swej córce za męża barona de Breulh-Faverley, nie mógł zrobić lepszego wyboru — był to albowiem jeden z niewielu ludzi, którzy zwracali na siebie uwagę powszechną. Zdawało się istotnie, że los pragnął zlać na barona wszystkie swoje łaski.

P. de Breulh miał lat trzydzieści kilka — twarz piękną i wyrazistą, oczy pełne rozumu i wyższej inteligencji, jaka go odznaczała rzeczywiście. Oprócz tego, baron posiadał wiele dowcipu i jeden z najpiękniejszych majątków we Francji.

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278, 280 284, 285, 286; — N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28 i 30.

16, Kasie Ekonomicznej m. Dobry, z części miasta Dobry, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Tureckim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 180 kop. 67, na korzyść miasta Koła, z części miasta Koła, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 146 kop. 22, sukcesorom Józefa *Waźniewskiego*, właścicielom wsi Szczepkowo Zalesie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Szczepkowo Pawełki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 229 kop. 50, Kasie miasta Lądek, z miasta Lądku, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 5,442 kop. 50, Władysławowi *Miączyńskiemu*, właścicielowi dóbr Krajczyn, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Zaduszniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 78 kop. 58, Stanisławowi *Morawskiemu*, właścicielowi dóbr Witosławice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Drobin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 350, Juljanowi *Łszczyńskiemu*, właścicielowi wsi Banaki, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Świeciechów, wysłane zostało do Kasy Gubern. Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 209 kop. 85, Juljanowi *Dembińskiemu*, właścicielowi wsi Grudek, położonej w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Przysucha, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 148 kop. 31, Janowi *Cieślińskiemu*, właścicielowi wsi Obrobek, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Tłochowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,181 kop. 84, sukcesorom *Wilkońskiej*, właścicielom miasta Parysowa, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 39 kop. 66, Walentemu *Skorożewskiemu*, właścicielowi części dóbr Brodowo Wite, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Winnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 35 kop. 94, Janowi *Olszewskiemu*, właścicielowi dóbr Łęg, kościelny, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Majki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1 kop. 79, Józefowi *Beńko*, właścicielowi części miasta Parysowa, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy.

SPRAWOZDANIE

z postępu czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych z miast, za miesiąc Grudzień 1868 r.

Numer	Komisje.	Ilość tabel przedstawionych.	w tej liczbie ułożonych przez samych komisarzy.	Ilość sprawdzonych tabel z miast: prywatnych.	Instytutowych.	Majorackich.	Razem	Tabele sprawdzone obejmują: Dymów.	Morgów	W przecięciu przypada na jeden dym. Morgów.	Prętów.	Ilość tabel przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
1	Warszawska . . .	30	2	29	1	—	30	2,900	17,810	6	42	30
2	Kaliszska	76	25	36	37	—	73	5,905	23,347	3	286	66
3	Lubelska	60	2	54	6	—	60	12,866	67,248	5	68	60
4	Kielecka	23	3	17	4	—	21	3,216	16,574	5	48	21
5	Łomżyńska. . . .	15	2	12	1	2	15	2,325	10,331	4	133	14
6	Petrokowska . . .	22	3	22	—	—	22	2,601	15,600	6	—	12
7	Radomska	43	3	22	2	—	24	4,419	18,345	4	45	11
8	Siedlecka	37	3	36	1	—	37	7,585	77,025	10	46	14
9	Suwałkska. . . .	6	—	6	—	—	6	556	2,497	4	147	5
10	Płocka	11	—	7	—	—	7	999	6,134	6	42	2
	W ogóle . . .	323	43	24	52	2	295	43,372	254,911	5	263	235

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel 235
Komisja Centralna zatwierdziła 158
podług tych tabel przyznano:
mieszczanom-rolnikom na dymów . 11,894
innym mieszkańcom miast . . . . 6,599 d. 18,493
gruntów użytkowych:
mieszczanom rolnikom morgów . 66,221
innym mieszkańcom miast . . . . 5,485 m. 71,706
w przecięciu na jeden dym około mórg 3 prętów 263
właścicielom miast wynagrodzenia:
za grunta przeszłe na własność mieszczan-rolników . . . . . rsr. 383,710
innych mieszkańców miast . rs. 79,023 rs. 462,733
w przecięciu za jeden morg około rsr. 6 kop. 45
czyli za diesiatinę . . . . . rsr. 12 kop. 90
Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono . 77
Z tego zwrócono Komisjom dla poprawienia . 60
dla dokonania oszacowania 4
nierozpoznano z powodu nieotrzymania zażądanych wiadomości 9
przypada do rozpoznania 4
Z liczby tabel przez Komisję Centralną zatwierdzonych:
a) odesłano do Komisji Likwidacyjnej dla dalszego postąpienia 132
b) przygotowuje się do odesłania 24
Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę wynagrodzenia właścicielom listami likwidacyjnemi:
z tabel 65
na sumę . . . rs. 363,020
Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel 53
Zwrócono z Komisij tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych 3
Oddano do Archiwum dla zachowania, ostatecznie w wykonanie wprowadzonych tabel . . . 1.

Bank Polski podaje do wiadomości, iż przy Giełdzie Warszawskiej wakuje obecnie posada meklera przysięgłego, na którą stosownie do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 22 Lutego (6 Marca) 1866 r., tylko subjekt wyznania mojżeszowego przeznaczony być może. Mający przeto chęć być pomieszczonym na tej posadzie, wezwani zostają, aby prośby swe najdalej do dnia 17 Lutego (1 Marca) r. b. JW. Prezesowi Banku przedstawili, z dołączeniem dowodów kwalifikacyjnych, wymaganych postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 12 Kwietnia 1817 r.

Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 26 i 27 Lutego r. b., zaczynając od godziny 10 z rana, odbędą się w Banku Polskim w obecności delegowanych od władz rządowych publiczne posiedzenia, w celu włożenia do kół numerów Listów Likwidacyjnych, mających się losować w dniu 1 Marca r. b. dla wycofania z obiegu za sumę rs. 712,770 kop. 3.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej. — Podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu machin i wyrobów żelaznych Drogą Żelazną, zapewnionym zostaje rabat 20% na opłacie taryfą od przewozu przedmiotów tych ustanowionej, każdemu, kto w czasie od d. 3 (15) Lutego r. b. po koniec 1869 r., przewiezie z Warszawy do Terespola 50,000 lub więcej pudów machin i wyrobów żelaznych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Lutego.

Według ostatnich wiadomości z Paryża, hr. Walewski w poniedziałek przybył do Marsylji, a we wtorek wieczorem miał stanąć w Paryżu, w skutku czego ostatnie posiedzenie konferencji miało się odbyć, dziś, we czwartek.— Dzienniki paryzkie, które w ogóle okazują niezadowolenienie i z Grecji, i z Rumunji, i z Prus i z Belgji, mocno są zaniepokojone ustępem proklamacji greckiej, o którym wspominaliśmy wczoraj, a według którego, Grecja przez przyjęcie deklaracji mocarstw nie zobowiązuje się na przyszłość. Przy bliższej jednak rozwadze, jak słusznie rozumuje *Nord*, ustęp ten, gdyby rzeczywiście nawet znajdował się w proklamacji, nie miałby wielkiego znaczenia. Ponieważ

Zapytywany często, dla czego usuwa się od publicznego życia i politycznej karjery, gdy wszystko było przed nim otwarte—odpowiadał.

— Cóż chcecie? i tak zamało mam czasu na to ażeby wydawać moje dochody w sposób nie narażający na śmieszność.

Czy skromność taka była istotną lub udaną? nie wiadomo—to pewna wszakże iż p. de Breulh, był jednym z coraz rzadszych przedstawicieli dawnej szlachty rycerskiej: posiadał bowiem nieskażoną prawość, zapał do szlachetnych przedsięwzięć, delikatność w stosunkach i poetyczność w duszy.

Twierdzono ogólnie, że miał wielkie szczęście do kobiet—lecz snać jego dyskrecja była jeszcze większą.. gdyż nigdy nie zdołano przeniknąć uczuciowych stosunków barona.

Jednakże p. de Breulh nie urodził się bogatym! Osierocony wcześnie, z bardzo skromnym po rodzicach spadkiem, popłynął był za młodu do Ameryki i przebył tam lat dwanaście, bądź służąc jako ochotnik w partyzanckich wyprawach, bądź rzucając się do rozmaitych czynności, dla zarobienia na życie.

Powrócił do Francji, tak ubogim jakim z niej wyjechał—gdy nagle, wuj jego, margrabia de Faverley umarł zostawiszy mu ogromny majątek, z warunkiem ażeby do rodzinnego miana de Breulh przydał nazwisko Faverley, zagrożone wygaśnięciem zupełnem.

Jedyną namiętnością p. de Breulh były konie wyścigowe, któremi przepełniona była jego prześliczna stajnia.

Tyle tylko wiedziano w świecie paryzkim o człowieku, od którego w tej chwili zależał los panny de Mussidan i Andrzeja.

Pan de Breulh wszedłszy do przedsionka pałacu zapytywał właśnie stojących tam lokai o hrabinę — gdy spostrzegłszy na schodach wiodących do salonu Sabinę, zbliżył się do niej z pełnym uszanowania ukłonem.

— Proszę pana o chwilę rozmowy w rzeczy ważnej—ozwała się drżącym głosem hrabianka.

— Wielki to zaszczyt dla mnie być zawsze posłusznym wszelkim rozkazom pani — odrzekł poważnie baron.

— Na skinienie Sabiny jeden z lokai otworzył drzwi do tego samego salonu, w którym doktór Hortebize widział tak upokorzoną i zrozpaczoną jej matkę.

Hrabianka i baron weszli.

Sabina nie prosiła swojego gościa siedzieć, lecz stanęła przy kominku i oparłszy się o jego marmurową krawędź, przez czas jakiś milczała wzruszona. Wreszcie, przemogłszy się cokolwiek rzekła:

— Moje postępowanie obecne, panie baronie, powinno panu zastąpić miejsce słów, w których starałabym się wyrazić, jak wielki mam szacunek dla charakteru pańskiego i zaufanie w jego prawości.

Pan de Breulh milczał—nie mogąc pojąć do czego zmierzał taki początek rozmowy.

— Jesteś pan dawnym przyjacielem naszego domu, mówiła dalej hrabianka—znasz przeto jego nieszczęsne tajemnice—wiesz o tem, że żyjąc przy rodzicach jestem przecież zupełnie opuszczoną sierotą.

Zatrzymała się niepewna i zawstydzona. Myśl że p. de Breulh, mógł mylnie zrozumieć jej wyrazy i sądzić iż dla uprzedzenia jego nagany, pragnie usprawiedliwić się z czegoś zawczasu, obudziła jej dumę. Już przeto z pewnym, niewytłomaczonym dla barona odcieniem wyniosłości, mówiła dalej:

— Lecz dla czegóż miałabym się usprawiedliwiać? Jeżeli prosiłam pana o chwilkę rozmowy, uczyniłam to dla tego ażeby skłonić go do zrzeczenia się ułożonych już względem nas obojga zamiarów i zarazem prosić pana abyś odpowiedzialność z tego zerwania przyjął na siebie tylko...

Wyznanie to było tak niespodziewanem iż p. de Breulh, pomimo całej sztuki udawania, nabytej w życiu na wielkim świecie, nie zdołał ukryć głębokiego zdziwienia i pewnej przykrości, jaką mu sprawiła..

— Pani, rzekł...

Sabina przerwała mu spiesznie, mówiąc dalej:

— Żądam od pana wielkiej łaski i liczę na to że szlachetność pańska oszczędzi mi wielu okropnych zmartwień... Zresztą, dodała z smętnym uśmiechem, przekonana jestem że to czego żądam od pana, nie sprawi mu przykrości, albowiem tak mało będąc panu znaną... jestem dla niego istotą zupełnie obojętną prawie...

Grecja przyjmując deklaracją, zobowiązywała się tylko do szanowania pewnych przepisów prawa narodów, niepodobna bez narażenia się na śmieszność przypuszczać, iż za pomocą powyżej wspomnianego ustępu, gabinet heleński chciał oznajmić, że na przyszłość będzie gwałcił te przepisy. Można tylko wnosić, że w obec rozjątrzenia uczucia narodowego, przeciwnego przyjęciu deklaracji mocarstw, nowy gabinet heleński musiał zrobić jakieś ustępstwa dla opinji publicznej, i w istocie możnaby mu powinszować, jeżeli potrafił uspokoić tę opinję tak bezbarwnem ustępstwem, jakim jest będący w mowie ustęp proklamacji.

Paryzkie dzienniki nieprzychylne Prusom, im przypisują wszystko co się tylko zdarzy niemiłego lub nieprzychylnego dla Francji. Tak, kiedy oddawna wszelkie agitacje w Rumunji przypisywały wpływowi gabinetu berlińskiego, kiedy temuż wpływowi przypisywały rewolucję wrześniową w Hiszpanji, której następstwem było pozbanie tronu Izabelli II i napad Uledsidi-szeików w Algierji, teraz głoszą, że opór rządu belgickiego, w oddaniu kompanji francuzkiej kolei żelaznej Wilhelma do eksploatacji, także spowodowany był przez Prusy. *Nordd. Allg. Ztng*, stanowczo odpiera ten zarzut i wyraźnie wykazuje, iż rząd belgicki w swem postanowieniu miał na widoku, nie obce jakie cele, lecz jedynie własny interes. Uwydatnił to podczas rozpraw w izbie belgickiej i minister skarbu, dowodząc, że kompanja kolei żelaznej wschodnio-francuzkiej mając w swym ręku kolej luksemburgską Wilhelma, miałaby w swym ręku i całą komunikację z Antwerpią, a za pomocą zmian w taryfie, mogłaby zrujnować przemysł belgicki, dając korzystniejsze warunki przewozu towarom francuzkim. Przyznaje to niejako i organ p. Rouhera, dziennik *Le Public*, powstając przeciwko napaściom dzienników francuzkich, i dowodząc, że nadawanie kwestji kolei żelaznych belgickich, która jest czysto handlową, znaczenia politycznego jest przesadą. Wszelako dziennik ten dodaje, iż rząd belgicki popełnił opłakany błąd, zakłócając niejako handlowe i przemysłowe stosunki pomiędzy Francją i Belgją. Inne dzienniki półurzędowe francuzkie wynurzają nadzieję, że gabinet belgicki, w obec wyrażonego przez Francję zdania w tej sprawie, dobrze jeszcze przedmiot ten rozważy i cofnie swój projekt.

W Hiszpanji stronnictwo republikańskie doznawszy porażki przy wyborze prezesa kortezów, stara się wywoływać ruchy na prowincji. Tak, z jego poręki miała miejsce manifestacja w Valladolid przeciwko poborowi do wojska, a w Maladze przeciwko karze śmierci. Ruchy te jednak nie mogą mieć wielkiej doniosłości, gdyż mają charakter opozycji przeciwko większości kortezów i wywołają stosowne środki poskramiające ze strony rządu. — Co do p. Olozagi, nową podają wersję, mianowicie, iż rząd tymczasowy sam forytował go na prezesa kortezów, i dla tego powołał go do Madrytu, ale przekonawszy się, że p. Olozaga nie ma szans otrzymania większości głosów, w drodze zawiadomił go o tem, chcąc mu oszczędzić przykrości porażki; w skutku tego p. Olozaga nie znajdował się w Madrycie przy otwarciu posiedzeń kortezów, i z Vico, gdzie obecnie się znajduje, według jednych ma powrócić na swe stanowisko do Paryża, według drugich zaś ma zupełnie się cofnąć z życia publicznego.— Zapowiedziana na niedzielę manifestacja w Lizbonie na korzyść unji iberyjskiej, ograniczyła się na rozlepieniu na ulicy plakatów przemawiających za ustanowieniem rzeczypospolitej iberyjskiej. Plakaty te jednak nie sprawiły wrażenia.

Dziś nie otrzymaliśmy dzienników paryzkich.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Madryt, *17 (5) lutego.* **Zgromadzenie członków większości kortezów ma naradzać się nad projektem zaproponowania monarchy, a następnie wywołania głosowania powszechnego.**

Monachjum, *17 (5) lutego.* **Minister wojny żądał od izby kredytu na karabiny nabijane z tyłu, i uwydatniał nagłość.**

Paryż, *17 (5) lutego.* **Jutro odbędzie się posiedzenie konferencji. — *Public* donosi o zadowalniającej nocie gabinetu belgickiego w kwestji kolei żelaznych. Dzienniki urzędowe spodziewają się, że senat belgicki unieważni uchwałę izby deputowanych.**

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 16 (4) lutego.* Rezolucja sejmu galicyjskiego odesłana została do komisji konstytucyjnej dla złożenia z niej sprawozdania, albowiem rząd oświadczył, że zgadza się na to. (*Wolffs T. B.*).

* *Zagrzeb, 16 (4) lutego.* Cesarz i cesarzowa mają przybyć do Zagrzebia 8-go marca. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż, 15 (3) lutego.* Pisma półurzędowe zastanawiają się dziś znowu nad projektem do prawa, złożonym przez ministerstwo belgickie w przedmiocie dróg żelaznych w Belgji. Wynurzają one nadzieję, że w obec bardzo wyraźnego zdania Francji w tym przedmiocie, ministerstwo belgickie nie nada swemu projektowi do prawa charakteru wstecznego, przyczyniłoby się to bowiem do zrobienia ujmy interesom handlowym.—Hr. Walewski przybył dziś, o godzinie 11-ej przed południem, do Marsylji, i jak donosi *Journal officiel*, spodziewany jest w Paryżu jutro wieczorem. *France* sądzi, że konferencja zgromadzi się w środę lub czwartek dla zaznaczenia odpowiedzi Grecji. — Ciało prawodawcze wyznaczyło na 22-go lutego rozprawy nad umową pomiędzy Crédit foncier i miastem Paryżem. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 15 (3) lutego.* W ciele prawodawczem postawiona została interpelacja w kwestji drogi żelaznej luksemburgsko-belgickiej. — Powiadają, że rząd francuzki internował 500 karlistów, którzy chcieli przekroczyć granicę hiszpańską. — Dziennik *Public* powstaje na gwałtowne napaści ze strony pism z powodu kwestji drogi żelaznej luksemburgsko-belgickiej, i nadmienia: Byłoby to przesadą, gdyby chciano zrobić ze sprawy drogi żelaznej belgickiej kwestję polityczną; jest to po prostu kwestja handlowa; gdyby zaś chciano upatrywać w niej stronę polityczną, w takim razie nie należałoby kłaść tej sprawy na karb ludu belgickiego. Nieulega wątpliwości, że rząd belgicki dopuścił się błędu, tem godniejszego pożałowania, że może to wpłynąć szkodliwie na stosunki przemysłowe i handlowe pomiędzy Francją i Belgją. (*Tamże*).

* *Paryż, 15 (3) lutego.* Na wczoraj zapowiedziane było przybycie króla Ferdynanda portugalskiego. (*Die Presse*).

* *Konstantynopol, 16 (4) lutego.* Omer-Fewzi-pasza mianowany został gubernatorem Kandji, a Mahmud-pasza dowódcą dywizji armji tesalskiej. Sułtan ma zamiar kazać wznieść na pamiątkę Fuad-paszy mauzoleum obok pałacu seraskiera. (*Cor. Bür.*).

* *Ateny, 13 (1) lutego.* Wychodźcy kandjoccy przesłali prośby do posłów zagranicznych o wyznaczenie dla nich statków w celu powrócenia na w. Kandję. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Ateny, 14 (2) lutego.* Wczoraj wysłaną została podpisana przez p. Teodora Delyannis nota okólnikowa do reprezentantów Grecji za granicą. Zawiadamia ona najprzód urzędownie o utworzeniu się nowego gabinetu, podaje potem powody, które skłoniły rząd do przyjęcia uchwały konferencji, i zastrzega w końcu przeciwko pewnym ewentualnościom takowej uchwały postawę i politykę Grecji. (*Die Presse*).

* *Lizbona, 13 (1) lutego.* W Portugalji puszczono w obieg proklamacje przemawiające za unją iberyjską. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Londyn, 14 (2) lutego.* Donoszą z Aten do *Biura Reutera* pod d. 13-m b. m., że odwołany został rozkaz wydany niedawno co do rozlokowania wojsk i że takowe powrócić mają na dawne swoje stanowiska.

* (Prałat Sosnowski). *Warsz. Dniew.* pisze: „Wieść o ucieczce księdza prałata Sosnowskiego, administratora djecezji lubelskiej, obiegłszy wszystkie lwowsko-krakowskie i poznańsko-wrocławskie dzienniki, dostała się pomiędzy innemi i do *N. Preus. Ztng*, w kształcie korespondencji ze Lwowa z 8 lutego. Rzeczywiście, ksiądz Sosnowski, pod pozorem urzędowego objazdu swej djecezji, tajemnie przedostał się na terytorjum austrjackie, i teraz, o ile nam wiadomo, znajduje się we Lwowie. Lecz korespondent *N. Preus. Ztng* mocno się myli, przypisując ucieczkę prałata oczekującym go prześladowaniom ze strony władz miejscowych, w skutku niby odwołania przez niego z rzymsko-katolickiego kolegjum w St. Petersburgu, asesora djecezji lubelskiej. O żadnem rozporządzeniu w tym duchu nic nie wiadomo władzom miejscowym; również, zawiadujący sprawami obcych wyznań w Królestwie, nie otrzymał od prałata Sosnowskiego ani urzędowej odezwy, ani prywatnego listu w tym przedmiocie. Samowolne wydalenie się administratora djecezji lubelskiej, było zupełną niespodzianką dla władz tutejszych, tem bardziej, że nie było na widoku ani jednej kwestji, z powodu której miałby podledz jakimkolwiekbądź surowym środkom ze strony rządu. Teraz dopiero, uciekłszy za granicę, wydrukował on w lwowskiej *Gazecie Narodowej*,—znanej z złośliwych wybryków przeciwko wszystkiemu co nosi na sobie ruskie piętno,—długi list napisany przez niego prawdopodobnie we Lwowie, lub też w Lublinie przed samą ucieczką, datowany 1 (13) stycznia r. b. i niby adresowany do p. Muchanowa. Zresztą nie pierwsza to ucieczka księdza za granicę: dość ich liczy się między emigrantami, jak naprzykład, ks. Kotkowski, który po ofiary na rzecz sprawy narodowej jeździ do Ameryki, przywozi pieniądze i udziela z nich najdrobniejszą cząstkę swym pielgrzymującym współbraciom,—obu-

---

W tej chwili twarz pana de Breulh wyrażała boleść głęboką.

— Mylisz się pani, rzekł poważnym tonem — osądziłaś mnie niesłusznie. Wyszedłem już z lat, w których robią się postanowienia ważne bez rozmysłu. Prosiłem o rękę pani dla tego, że umiałem ocenić szlachetne przymioty twego serca i umysłu. Wierzyłem też i wierzę iż człowiek, którego nazwisko przyjąć raczysz, będzie najszczęśliwszym z ludzi.

Hrabianka chciała coś wyrzec, lecz pan de Breulh rzekł znowu:

— Czem naraziłem się pani do tego aż stopnia, że mnie odtrącasz od siebie? nie wiem—lecz chciej pani wierzyć że uważam to sobie za nieszczęście całego życia mojego.

Boleść p. de Breulh była tak szczerą i głęboką, że Sabina uczuła się wzruszoną.

— Wierz mi, panie baronie, rzekła, iż wyznanie pańskie wzrusza mnie do głębi duszy. Nie zraziłeś mnie pan do siebie niczem... a starania pańskie o moją rękę, czyniły by mnie dumną i szczęśliwą gdyby...

Zatrzymała się znowu pod wpływem wzruszenia i wstydu.

Lecz pan de Breulh okazał się okrutnym i powtórzył.

— Gdyby?..

Panna de Mussidan, odwróciła głowę, ażeby ukryć gwałtowny rumieniec i rzekła:

— Gdybym już dawniej nie oddała mego serca i nie przyrzekła mej ręki innemu.

— Ach! zawołał baron.

Bądź to przypadkiem, bądź umyślnie, w tem wykrzykniku p. de Breulh, był jakiś odcień ironji, który uraził Sabinę. Odwróciła się więc szybko i rzekła prosto i śmiało w oczy barona rzekła:

— Tak panie, innemu, którego wybrałam sama bez wiedzy i upoważnienia rodziców—innemu dla którego jestem wszystkiem i który dla mnie jest wszystkiem na świecie!..

(*d. c. n.*).

dząjąc nietylko szemranie pomiędzy nimi, lecz i skandaliczne komentarze, drukowane w własnych organach emigracji. Ucieczki za granicę nie są rzadkiemi; ale minął już czas, kiedy pierwszy lepszy emigrant osłaniając się maską politycznej ofiary, mógł uchodzić za męczennika w oczach łatwowiernego tłumu: teraz podobne manewra nie osiągają wcale zamierzonego celu. — W końcu możemy dodać, że zarząd djecezją lubelską, z Najwyższego rozkazu, poruczony został biskupowi-sufraganowi księdzu Wincentemu Baranowskiemu, który onegdaj wyjechał z Zamostia do Lublina dla objęcia swych obowiązków."

— *W Gońcu urzędowym*, w dziale urzędowych doniesień czytamy: „Z Warszawy otrzymano urzędowe doniesienie, że administrator lubelskiej rzymsko-katolickiej djecezji, prałat Sosnowski, objeżdżając powierzoną mu djecezję, udał się do graniczącego z Austrją miasta Borowego, z tamtąd 17 (29) stycznia rano samowolnie wydalił się za granicę. Po najpoddanniejszem doniesieniu o tem, Najjaśniejszy Pan Najwyżej raczył poruczyć zarząd djecezją lubelską biskupowi-sufraganowi tejże djecezji, Baranowskiemu.

---

* (Towarzystwo pielęgnowania ranionych i chorych wojowników). Dnia 1 (13) lutego odbyło się w sali zamku ogólne zebranie warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, pod prezydencją jenerał-adjutanta barona Ramsaya, składające się z obecnych członków miejscowego zarządu, założycieli towarzystwa i tych z rzeczywistych członków, którzy wcześnie oznajmili życzenie znajdowania się na tem zgromadzeniu. Po otwarciu posiedzenia, przedstawiono ogólnemu zgromadzeniu: sprawozdanie z działalności warszawskiego miejscowego zarządu, od czasu jego założenia do 1-go stycznia 1869 roku, i podobnież sprawozdanie komitetu dam. Po roztrząśnięciu tych sprawozdań, przystąpiono do wyboru z łona zgromadzenia osobnej komisji do sprawdzenia, na mocy ustawy, przychodu i rozchodu pieniężnych funduszów miejscowego zarządu, przyczem większością głosów zostali obrani: jenerał-lejtnant Awreggio, zarządzający izbą obrachunkową radca stanu von Hübbenet i jenerał-major Wikhorst, na zastępców zaś, jenerał-lejtnant Rożnow, poczesny obywatel Istomin i jenerał-major Aller. Następnie odbył się wybór członków miejscowego zarządu, w miejsce występujących według losowania—arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego Joanicjusza, jenerał-adjutanta barona Meller-Zakomelskiego, jenerał-lejtnanta Geczewicza i jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości barona Frederiksa. Większością głosów wybrani zostali poprzedni członkowie: arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski Joanicjusz i jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Frederiks, którzy przystali na przyjęcie po dawnemu godności członków, i nowo wybrani zostali na członków: warszawski gubernator jenerał-major Medem i inspektor wojskowo-lekarski warszawskiego okręgu wojennego rzeczywisty radca stanu Bogolubow, a na zastępców na rok bieżący: bankier warszawski Władysław Laski, jenerał-lejtnant Geczewicz, hrabia Stanisław Ostrowski i jenerał-major Feuchtner. Wyż wspomnione sprawozdania, w swoim czasie będą ogłoszone w gazetach warszawskich. *(Warsz. Dniew.)*

---

* (Wiadomości o okręgu naukowym warszawskim). W ciągu grudnia roku zeszłego, otwarto 10 szkół elementarnych w dyrekcjach: warszawskiej 1, kieleckiej 2, suwałkskiej 1, łomżyńskiej 2 i płockiej 4. W tej liczbie szkół gminnych 3, wiejskich 4, niedzielno-handlowa 1, miejskich 2, z tych zaś jedna żydowska. Oprócz tego udzielono pozwolenie na otwarcie w Kielcach początkowej pensji żeńskiej prywatnej o dwóch klasach. Wydano 11 świadectw dla nauczycieli i nauczycielek domowych, oraz 13 świadectw dla nauczycieli i nauczycielek elementarnych. *(Okólnik warsz. okręgu naukowego za styczeń 1869 r. N. 1).*

* (Aprobacja książki). W rozporządzeniu naukowego komitetu ministerstwa oświecenia publicznego, zamieszczonem w okólniku okręgu naukowego warszawskiego z miesiąca stycznia, między innemi czytamy: „Wydaną przez uczonych żydów Hersztejna i Lewande książkę „Pierwsze zasady czytania ruskiego. Elementarz i początkowe czytanie" (Wilno 1866 r.) uznać jako nader dostateczną dla początkowego nauczania dzieci żydowskich języka ruskiego i pożyteczną dla wprowadzenia w szkołach elementarnych żydowskich."

* (Kurjerek miejski). Wczoraj na scenie wielkiego teatru, w spektaklu złożonym z jednego aktu opery, z dramy, także jedno-aktowej i divertiementu tanecznego,—mieliśmy aż dwie nowości: pierwszą, mniejszego znaczenia, stanowiła partja Nemorina, w pierwszym akcie „Napoju Miłosnego", wykonana po raz pierwszy przez p. Cieślewskiego,—na drugą, złożyły się: talent młodego pisarza, p. Rzętkowskiego, autora przedstawionej wczoraj „Liwji Quintilji" i gra artystów występujących w tej dramie, która rzeczywiście jest poematem tragicznym, lub jeżeli chcecie, to liryczną trajedją. Zaznaczywszy tedy nawiasem, iż p. Cieślewski, starannie i dobrze odśpiewał swoją partję, chociaż grał nie udatnie jeszcze—zwłaszcza, że ciągle trzymał w ręku jawnie butelkę z elixirem, zamiast ją kryć przed okiem świadków;—oddawszy także choć pobieżną lecz szczerą pochwałę p. Kwiecińskiej, która ten fragment z roli Adiny odśpiewała i odegrała prześlicznie—przejdziemy do trajedji czyli, jak chce afisz, dramy p. Rzętkowskiego — nie ażeby dać jej głębszy rozbiór pod tą rubryką, lecz aby wyrazić przedewszystkiem wdzięczność dyrekcji teatrów za wystawienie tej pięknej, szlachetnej pomysłem a estetycznej smakiem pracy młodego pisarza—następnie zaś, ażeby zaświadczyć, iż autor „Liwji Quintilji" posiada talent istotnie wyższy, którego świetną próbę złożył nam wczoraj. Sztuce p. Rzętkowskiego należy się obszerny i wyczerpujący rozbiór, który po drugiem jej przedstawieniu, nie omieszkamy dać pod właściwą rubryką; rozumie się, że wtedy dopiero ocenimy i grę artystów wchodzących do personelu tej dramy. Tu dodamy już tylko uwagę, że trudno nam pojąć, dla czego publiczność nie zgromadziła się w większej liczbie na takie istotnie ciekawe przedstawienie? Czyliżby ramy, w jakie oprawiono fragment dramatyczny pana R., zaszkodziły obrazowi? — być może. W każdym razie sądzimy, że dramat ten wywalczy sobie i to niebawem, należne mu od publiczności, gorące współczucie. *Al.*

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Berliner Muzik-Zeitung Echo* i *Signale für die musikalische Welt* następujące szczegóły: P. Karol Tausig (rodem z Warszawy) w końcu lutego rozpocznie wycieczkę koncertową, która potrwa do połowy marca. W czasie tym będzie grał w następujących miastach: w Głogowie, Gorzelicach, Lignicy, Brzegu, Raciborzu, Gliwicach, Bytoniu, Katowicach, Warszawie i Królewcu, a w tych ostatnich dwóch miastach po dwa razy. — Wkrótce w teatrze opery włoskiej w Paryżu, ma być pierwszy raz wykonana „mała msza solenna" (petite messe solennelle) Rossiniego, przy udziale pań Alboni i Krauss i pp. Nicolini i Agnesi, jako solistów, gdyż potwierdza się wiadomość, że p. Strakosch za 100,000 fr. nabył od wdowy po Rossinim prawo jej wykonania, kiedy prawo wydania partytury kupili pp. Brandus, Dufour i sp. Tymczasem p. Ullmann z polecenia p. Strakoscha, ze swą trupą ma się udać do Włoch, dla wykonania tam tej mszy w ważniejszych miastach.—O północy 31-go stycznia, Auber rozpoczął 87 rok życia. Znajdował się on natenczas na balu w ratuszu w Paryżu, a Strauss, dyrygujący orkiestrą, skoro się dowiedział o obecności solenizanta, dla oddania mu hołdu, kazał grać kontredanse z motywów oper „Niema", „Bóg i bajaderka" i „Dzień szczęścia", co widocznie bardzo było miłe dla Aubera.—Niejaki p. Juljusz Gallay, niedawno nabył za 20,000 fr. wiolonczelę Stradivariusa, która poprzednio należała do p. Vaslin.—Kanclerz skarbu w nowym gabinecie angielskim p. Lowe, będzie naprawdę zalecał jako środek powiększenia dochodów państwa, podatek od fortepianów, z dodatkiem, że podatek ten zaleca się łatwością poboru, gdyż przedmiot opodatkowania sam się zdradza, przez „obrzydliwy hałas". Jeden ze sprawozdawców londyńskich pisze o tej myśli: „Nie uważamy jej wcale za śmieszną; istnieją daleko uciążliwsze i mniej usprawiedliwione podatki, od podatku jaki byłby w ten sposób zaprowadzony w Anglji. Podatek ten zaleca się już ze względów ludzkości i chrześciańskiej miłości bliźniego, gdyż fortepiany w Anglji pod ręką płci pięknej stały się nieznośną plagą dla kraju". — Jednocześnie w *Berliner Musik Ztng. Echo* czytamy: „Słusznie jeden z melomanów nazwał St.-Petersburg, St. Pianopolisem. W każdem mieszkaniu stoi fortepian; najprostszy obywatel posiada ten instrument. W większych rodzinach mają ich po kilka. W Petersburgu liczą 800 nauczycieli i 300 nauczycielek (?)... Muzyka taka jest możliwa i dająca się znosić w Rosji, z powodu grubości murów, które sprawiają że sąsiad nie przeszkadza sąsiadowi. W innych krajach przy ich cienkich jak papier ścianach, podobne zjawisko jest nieprzypuszczalne. Gra na fortepianie jeszcze niedawno rozwinęła się do stopnia namiętności. Clementi, Field, Hummel, Moscheles, Maier a później Henselt, Kątski, Jan Vogt, Leszeticki, Rubinstein i Dreyschock, umieli tę namiętność podsycać. Obecnie, z powodu różnych okoliczności, drożsi nauczyciele fortepianu nie mają wiele do roboty. Do tego dołączyć należy urządzenie konserwatorjum, które dla niepomieszczonych przy niem nauczycieli jest solą w oku, ale które kształci dobrych uczniów za małe pieniądze. W całej Rosji grę na fortepianie uważają za niezbędną część wychowania. Nawet w małych miasteczkach średni nauczyciel ma dobre utrzymanie, a konserwatorjum dostarcza nauczycieli *en masse*. Obcym wirtuozom idzie tu bardzo trudno; uzyskują oni, jak naprzykład Schumann, Litolff i v. Bülow, tylko tak zwane *succès d'estime*. Tylko Henselt i Liszt umieli tu masy zelektryzować". (Chociaż znaczną część tych uwag śmiało możnaby zastosować do Warszawy, wiadomości powyższe pozostawiamy na odpowiedzialności wspomnionego pisma. *Przyp. Red.)*

* (Wypadki miejskie). W uzupełnieniu wiadomości podanej w Nr. 21 *Gazety Policyjnej*, o kradzieży u jednego z właścicieli domów, gotowizną 1,580 rs. 80, tudzież zegarka i pierścionka wartości rs. 50, przez syna poszkodowanego dokonanej, zamieszczamy niektóre jeszcze szczegóły przez wydział śledczy zebrane. Sprawca powyższej kradzieży, mający obecnie lat 19, będąc w terminie u ślusarza, dorobił sobie klucz do mieszkania ojca, według wzoru i odcisku na mydle otrzymanego. Za pomocą tego klucza, dostawszy się do mieszkania i podważywszy pilnikiem blaty od komód, zabrał powyższe pieniądze i przedmioty i oprócz tego skradł jeszcze kupony od listów zastawnych i pożyczki premjowej na rs. 1,455. Zdobycz tę ukrył w łóżku jednego ze swoich znajomych, który wskazany przez sprawcę przyznał przy badaniu, że rzeczywiście w pościeli swojej pod poduszką znalazł pakiet z pieniędzmi i takowe wraz z zegarkiem i pierścionkiem powrócił poszkodowanemu. Gdy jednak ten ostatni obliczywszy zwrócone mu pieniądze, dostrzegł brak rs. 51 k. 50, odbyta została przy przechowywaczu rewizja i w samej rzeczy, brakujące pieniądze przy nim znaleziono i oddano właścicielowi. Oba współobwinieni wraz z wyprowadzonem śledztwem, oddani właściwemu sądowi. — Kobieta, która przybyła do akuszerki dla odbycia słabości i skradła jej 2 złote pierścionki i prześcieradło, o czem podaną była wiadomość w *Gazecie Policyjnej* Nr. 26, wykrytą przez policję została. Jest to niejaka Antonina Wijas; jeden ze skradzionych pierścionków, znaleziono przy niej, drugi zaś zastawiony przez nią i prześcieradło oddane drugiej kobiecie, odebrano i zwrócono komu należy; sprawczyni zaś tej kradzieży aresztowana. — W dniu onegdajszym, w domu pod Nr. 2492, dostrzeżoną została na schodach, żebraczka, Justyna Żebrowska, lat 62, bardzo osłabiona, która w drodze do szpitala zmarła. O wypadku tym niezależnie od dochodzenia policyjnego, sąd właściwy dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono. — Zaborowski, stróż w domu pod Nr. 1350, chcąc ukarać 12-letniego swego syna Romana, położył go na ławce, z której tenże spadł i złamał lewą rękę powyżej łokcia. Chłopca odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

* *Kurs monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 10	*dziś* rs. 1 kop. 10.
Za frank	„ „ — „ 29	„ „ — „ 29.
Za złoty reń.	„ — „ 61	„ „ — „ 61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Muzeum chrześcijańskie). *Golos* pisze: Mieliśmy wczoraj sposobność oglądania tak zwanego muzeum chrześcijańskiego, w nowym jego lokalu, w części gmachu akademji kunsztów, położonej na 3-ej linji. Muzeum to nie jest jeszcze stanowczo uporządkowane: jeszcze go rozwieszają, ustawiają, malują, porządkują, polerują zewnątrz; z każdym dniem spodziewają się odwiedzin Najjaśniejszego Pana, a muzeum, rozumie się, chce wystąpić przed Najdostojniejszemi Osobami w całej świetności swego odnowienia. Słychać, że zaraz po zwiedzeniu muzeum przez Cesarską familję, takowe otwartem będzie dla publiczności, a niewątpiemy, że zwróci powszechną uwagę i wywoła prawdziwą wdzięczność dla urządzicieli. Niedawny pomysł tego muzeum urzeczywistniony został przez wice-prezesa akademji kunsztów, księcia Gagarina, przy czynnej pomocy znawcy starożytnego kunsztu ruskiego, niezmordowanego p. Prochorowa, którego zdolności i zamiłowanie tego przedmiotu na każdym kroku tu spostrzegać się dają. Muzeum chrześcijańskie zajmuje trzy dostatecznie oświetlone sale, których okna wychodzą na skwer Sołowjewa, i korytarz wązki, w półoświetlony, wychodzący na podwórze akademji. Pierwsza sala zajęta jest wyłącznie przedmiotami sztuki byzantyjskiej, pozostałe dwie—starożytnej ruskiej, a część korytarza — oddziałem zachodnim, najuboższym w tem muzeum.

* (Wprowadzenie nowego sądownictwa). Podług dziennika guber. mińskiego, *Wil. Wiest.* podaje następujące wiadomości o wprowadzeniu w gubernji mińskiej ustaw 20 listopada 1864 r., t. j. insty-

tucji sądu pokoju. Po wszechstronnem roztrząśnieniu tej kwestji w komisjach powiatowych i w komitecie gubernjalnym, uznano potrzebę ustanowienia w gubernji mińskiej dziewięciu okręgów sądowo-pokojowych (podług ilości powiatów) i trzydziestu siedmiu rewirów pokojowych, jako to: w powiecie mińskim pięć, a w pozostałych ośmiu powiatach—po cztery w każdym. Projekt ten jeszcze 30 listopada 1868 r. złożony został pod zatwierdzenie właściwej władzy, wraz z wiadomościami nadesłanemi przez komisje powiatowe, oraz z dołączeniem mapy gubernji z oznaczeniem projektowanych rewirów. Jak słychać, instytucja pokojowa wprowadzoną zostaje najdalej w ciągu tego roku. *Kijewlanin* pisze, że wprowadzenie sądów pokoju w południowo-zachodnim kraju doznaje zwłoki z powodu nienadesłania do ministerstwa sprawiedliwości żądanych jeszcze w lecie r. z. wiadomości i projektów o potrzebnej liczbie sędziów pokoju, obszerności projektowanych rewirów pokojowych, o lokalach dla aresztowanych z wyroków sędziów pokoju, o wysokości i środkach pokrycia wydatków w tej mierze i t. d. Dla dokładnego sporządzenia powyższych projektów, uorganizowane były w powiatach komisje, a dla stanowczego wyrobienia przedmiotu, ustanowiony komitet gubernjalny, który obecnie ukończył swe prace.

* (Ulepszenie spławu). Komisja ustanowiona z ramienia rządu dla zbadania stanu systemu wodnego Maryjskiego i obmyślenia środkow do polepszenia takowego, zwraca na się uwagę każdego, komu znana jest ważność tego systemu, pod względem dowozu żywności do Petersburga i handlu wywozowego. W tym przedmiocie 27 stycznia odbyło się posiedzenie 3-go oddziału wolnego towarzystwa ekonomicznego, na którem kapitan lejtant Kokaczew odczytał swe wnioski o systemie Maryjskim. *(Birż. Wied.)*

* Z Paryża, 10 lutego. (*Korespondencja Dziennika Warszawskiego*). Podczas gdy dyplomacja zastanawia się przeważnie nad prawem międzynarodowem, pogwałconem przez Grecję na szkodę Turcji, nie od rzeczy będzie wspomnieć o okrucieństwach, jakie żołnierze muzułmańscy i najemnicy chrześcjańscy popełniają na osobach walecznych jeńców kandjockich. Dane w tym względzie, złożone w kongresie waszingtońskim przez p. Schanks'a, reprezentanta z Indjany, poczerpnięte zostały z dokumentu urzędowego, pochodzącego od konsula Stanów Zjednoczonych na wyspie Kandji. Turcy zamordowali rozmaitemi sposobami, mniej więcej okrutnemi, 336 jeńców płci obojej, i oprócz tego męczyli strasznie 1,420 kandjotów, że nie wspomniemy już o tysiącach kandjotów, którzy polegli w bitwach. Dodać jeszcze do tego należy, że podług dokumentu wyż wspomnianego, liczba domów spalonych przez turków na wyspie Kandji wynosi 18,500, liczba zaś drzew zniszczonych przez tychże dochodzi do 100,000. W taki to sposób turcy, serdeczni przyjaciele niektórych rządów, stosują do swoich jeńców prawo międzynarodowe.—Zauważano powszechnie ścisłą zażyłość, jaka panuje pomiędzy francuzkim ministrem spraw zagranicznych i hr. Stackelbergiem, który bywa także często w Tuilerjach. Z tego powodu wychodźcy polscy nie posiadają się ze złości — Fabrykanci departamentów du Nord, dolnej Sekwany, górnego Renu i dolnego Renu, redagują w tej chwili petycję, dla zwrócenia uwagi cesarza na niebezpieczeństwa, które zagrażają ich zdaniem przemysłowi bawełniczemu ze strony teraźniejszego prawodawstwa. Lecz to użalanie się jest bezzasadne, albowiem system wolnego handlu stanie się w niedalekiej przyszłości prawem powszechnem. Są ludzie stawiający opór przez egoizm i przez zastarzałego ducha rutyny. Niepodobieństwem jest poświęcić interes powszechny dla interesu indywidualnego.—Dzienniki doniosły niedawno o nadużyciach co do zgromadzeń publicznych i o prasie naprzód posuniętej. Pochodzi to ztąd, że robione są przygotowania do wyborów powszechnych. Książęta orleańscy doradzają swym przyjaciołom politycznym, ażeby dawali poparcie dziennikom krańcowym, w celu wywołania stanu anarchicznego, mogącego sprzyjać ich interesom. *In turbido spes.*—Rząd francuzki zmniejszył o połowę zapomogę, którą daje szkole polskiej w Montparnase.—Mówią w całym Paryżu o zbrodni nadzwyczajnej, przypominającej czyny eks-mistyfikatorów z r. 1863. Dwóch polaków, hrabia Knidziakowski (?) i Masson, student medycyny (ten ostatni urodził się w Polsce i brał udział w powstaniu), zaproponowali pewnej pannie 20,000 franków i doręczyli jej cukierki zaprawione kwasem pruskim, pod warunkiem nakłonienia do ich spożycia pewnego pana, bywającego na balach opery. Lecz panna pomieniona zaniosła skargę i władza aresztowała obu przestępców. Powiadają niektórzy, że miała to być zbrodnia polityczna; podług innej atoli wersji, mniemany hrabia Knidziakowski chciał pozbyć się męża pewnej wielkiej pani, z którą pozostaje w bardzo blizkich stosunkach. Wkrótce rozpocznie się w tej sprawie proces. Po fałszerstwach dokonanych przez naszych wychodźców, będziemy mieć proces o otrucie. *X.*

Wypadki w Hiszpanji.

* Zdaje się, że stronnictwo republikańskie, doznawszy porażkę w kortezach przy wyborach prezesa, chce znowu wywołać ruch w prowincjach, dla wyrównania poniekąd w ten sposób swej mniejszości w reprezentacji ludowej, telegram bowiem z Madrytu, datowany 15-go lutego, donosi, że punkta programu stronnictwa republikańskiego wywołały na prowincji manifestacje. Telegraf ten brzmi tak: „*Imparcial* donosi, że miała wczoraj miejsce w Walladolidzie manifestacja przeciw poborowi do wojska; inna manifestacja odbyła się w Maladze na korzyść zniesienia kary śmierci. Żądano tam, ażeby zasada ta zastosowaną już została do tych, których skazano w Burgos." Do demonstracji tych nie należy przywiązywać doniosłości politycznej, chyba że posłużą one za punkt wyjścia dla ruchu nacechowanego wyraźnym charakterem republikańskim, w którym to wypadku manifestacje takie mieć będą znaczenie opozycji skierowanej przeciw większości w kortezach i spowodują bezwątpienia środki energiczne ze strony rządu. — Większe na teraz obawy zdaje się budzić położenie rzeczy na wyspie Kubie, albowiem telegram z Madrytu, datowany również 15-go b. m., donosi: „*Correspondencia* pisze, że wydano rozkazy, ażeby wysłany został jak najprędzej na wyspę Kubę nowy oddział złożony z 6,000 ludzi." — Nadeszły obecnie dokładniejsze wiadomości o otwarciu posiedzeń kortezów ustawodawczych i o mowie, którą marszałek Serrano miał do tychże kortezów w imieniu rządu tymczasowego. Mowa ta jest dokumentem tak obszernym, że tekst jej, ogłoszony przez *Gaceta de Madrid*, nie został powtórzony w zupełności przez inne pisma madryckie; zresztą główne jej ustępy streszczone były bardzo wiernie w telegramie. Kortezy słuchały tej mowy wśród jak największej ciszy, po ukończeniu zaś jej, sprzeczne okrzyki: „Niech żyją Serrano i Prim. Niech żyje rzeczpospolita! Niech żyje monarcja!" spowodowały scenę burzliwą, która ustała nie wpierw, aż marszałek Serrano, podług innej zaś wersji deputowany z Astorga, p. Franc-Alonso, dał wśród powszechnej wrzawy napomnienie, że może być na teraz mowa jedynie o okrzyku: „Niech żyje wszechwładztwo kortezów ustawodawczych!" Podczas uroczystości otwarcia, stały na ulicach wszystkie wojska załogi madryckiej i oddziały ochotników wolności, ogółem około 20,000 ludzi; marszałkowie Serrano i Prim odbyli później przegląd tych wojsk, który trwał do godziny 6-ej wieczorem.—Co się tyczy nieobecności p. Olozagi na uroczystości otwarcia kortezów, podają obecnie nową wersję, podług której ambasador ten miał być igraszką błędnej kombinacji rządu tymczasowego. Ten ostatni życzył sobie mocno, ażeby p. Olozaga wybrany został na prezesa kortezów ustawodawczych, i w tym celu powołał go do Madrytu. Przed przyjazdem atoli p. Olozagi do stolicy, przekonano się, że kandydatura jego nie ma żadnych szans, i z tego powodu dano mu znać do Valladolidu, ażeby nie przyjeżdżał lepiej do Madrytu, dla uniknienia porażki. P. Olozaga przeto zrobił wycieczkę do swych dóbr położonych koło Vico i zamierza obecnie wrócić na swe stanowisko do Paryża. Podług innej zaś wiadomości, p. Olozaga chce wycofać się całkiem z życia publicznego. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Nietykalność duchowieństwa). *Morawska Orlice* donosi, że sąd wyższy w Wiedniu wydał nowy wyrok w przedmiocie nietykalności duchowieństwa. Ksiądz Vonbank, redaktor jednej z gazet tyrolskich, skazany był na siedm dni więzienia. Wyrok ten zatwierdzony został obecnie przez sąd wyższy, który powołuje się na artykuł 2-gi praw zasadniczych państwa z 21 grudnia 1867 roku. Podług brzmienia tego artykułu, nikt nie może być wyjęty z pod kary sądowej, jeżeli dopuści się przekroczenia przewidzianego kodeksem karnym.

* (Znaczenie śś. Cyryla i Metodego). Gazety czeskie i morawskie donoszą, że Morawja sposobi się w roku bieżącym, mianowicie 14 (26) lutego, do obchodu wielkiej uroczystości jubileuszu tysiącletniego od dnia zgonu apostoła słowiańskiego, św. Cyryla. Główna uroczystość obchodzoną będzie w Welehradzie, gdzie była niegdyś rezydencja książąt wielkomorawskich i gdzie, jak niesie podanie, apostołowie słowiańscy głosili słowo Boże. Z tego powodu dają się już słyszeć ze strony duchowieństwa katolickiego głosy za zaprowadzeniem liturgji starosłowiańskiej w kościele katolickim, o czem *Morawska Orlice* ogłasza w numerze 34-m osobny artykuł. Taż gazeta przytacza o śś. Cyrylu i Metodym następujące zdanie, wypowiedziane, jak ona zapewnia, przez jednego ze znanych uczonych niemieckich: „Śś. Cyryl i Metody doszli do tego godnego uwagi znaczenia, że nawet po upływie tysiąca lat, nie należą jeszcze w zupełności do czasów minionych, że i obecnie, w XIX wieku, imiona ich zespolone są z kwestjami, położeniem i nieszczęściami świata słowiańskiego. Nikt z działaczy historycznych w starożytności słowiańskiej nie może wyrównać im pod tym względem. Takie znaczenie Cyryla i Metodego jest bardzo łatwe do zrozumienia. Byli oni jedynymi działaczami wszechsłowiańskimi w starożytności. Prace ich należały zarówno do słowian tak południowych, jak i zachodnich i wschodnich. Na krańcach życia historycznego plemienia słowiańskiego, mężowie ci stoją jako prorocy jego jedności. Są oni dla słowian nie tylko działaczami i twórcami historycznymi, lecz także godłem samowiedzy i jedności słowiańskiej; pamięć ich przeto czczona jest u tych głównie plemion, które bliżej obchodzi idea ich słowiaństwa, ich braterstwa słowiańskiego."

* (Biesieda serbska). Gazeta chorwacka *Novi Pozor* donosi, że młodzież serbska (omładina) zamierza urządzić w Wiedniu biesiedę w hotelu *Gartenbaugesellschaft*. Bilet wejścia kosztuje 1 gulden, wieczorem zaś, w dniu biesiedy, w kasie 1 gulden 50 krajcarów. Cały dochód przeznacza się na zwiększenie funduszu na założenie w Wiedniu cerkwi prawosławnej i szkoły. Ofiary dobrowolne przyjmowane są z wdzięcznością.

Prusy i Niemcy

* (Stosunek Prus do Francji). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 16 go lutego: Zaznaczyliśmy wczoraj chętnie oświadczenie *Constitutionnela*, że ludy niemiecki i francuzki ożywione są jak największem życzeniem żyć obok siebie w pokoju. Część atoli prasy francuzkiej zamyka jeszcze dotąd oczy na ten fakt widoczny i nie może rozstać się z urojeniem, jakoby Prusy specjalnie przykładały przy każdej sposobności rękę, ażeby, zdaniem tychże pism, zaszkodzić interesom Francji. Pomienione organa francuzkie utrzymują, że Prusy spowodowały wypędzenie królowej Izabeli i pobudziły plemię Uled-Sidi Szeik do podniesienia w Algérji rokoszu; podług tychże pism, Prusy wywołały obecnie opór rządu belgickiego przeciw objęciu administracji drogi żelaznej luksemburgskiej przez towarzystwo francuzkie kolei wschodniej. *Patrie* daje to dziś jasno do zrozumienia. Ubolewamy mocno, w interesie porozumienia pokojowego, nad takiemi insynuacjami potwarczemi, którym zaprzeczamy stanowczo. Musimy nazwać je potwarczemi, albowiem pisma, które podają je tak lekkomyślnie, nie mogą przytoczyć żadnego faktu zdolnego je potwierdzić. W niniejszym nawet wypadku, powody, które skłoniły rząd belgicki do sprzeciwienia się układowi w przedmiocie drogi żelaznej luksemburgskiej, zostały wyłuszczone dokładnie i wszechstronnie tak przez belgickiego ministra sprawiedliwości przy przytaczaniu motywów do złożonego w tym względzie projektu do prawa, jak również przez ministra skarbu przy rozprawach, które toczyły się nad tymże projektem na posiedzeniu belgickiej izby deputowanych z 13 go b. m. Motywa przytoczone przez obu tych ministrów są tak jasne, że potrzeba mieć wielką dozę zaciętości, ażeby twierdzić, że rząd belgicki powoduje się w tej sprawie czem innem, jak tylko swoim własnym interesem. Minister skarbu, p. Frère-Orban, oświadczył w swojej mowie, że francuzka droga żelazna wschodnia, w razie objęcia administracji drogi żelaznej luksemburgskiej, miałaby w swoim ręku handel z portem Antwerpji. Mogłaby ona, zapomocą obniżenia taryfy, wywrzeć jak największy wpływ na dowóz z wielkich pieców belgickich, jednem słowem, mogłaby ona zrujnować przemysł belgicki zapomocą zapewnienia dla targów francuzkich pomyślniejszych pod każdym względem warunków. Nie naszą jest rzeczą decydować co do doniosłości tych powodów, które atoli wydają się nam dostatecznemi dla wyjaśnienia tak oporu ze strony rządu belgickiego przeciw układom w przedmiocie odstąpienia drogi żelaznej luksemburgskiej, jak również przyjęcia przez izbę, znaczną większością 61 głosów przeciw 16, złożonego przez tenże rząd projektu do prawa, bez rzucania w sposób dziecinny podejrzenia na Prusy.

Grecja.

* (Proklamacja ministerstwa). *Nord* z d. 15-go lutego pisze: Dzienniki francuzkie wzburzone są teraz nadzwyczajnie proklamacją nowego ministerstwa helleńskiego do narodu, proklamacją, którą znają zresztą tylko z osnowy telegramu z Konstantynopola, podanego według dziennika *Turquie*. Osnowa ta powtarza pomiędzy innemi wypowiedziane niby przez rząd grecki następujące zdanie: „Przystąpienie z

naszej strony jest obecnie przymusowem, ale to w niczem nie zobowiązuje przyszłości Grecji." Ostatnie te słowa wywołały przeciwko Grecji oburzenie prasy półurzędowej paryzkiej, teraz zresztą bardzo rozdrażnionej, gdyż prowadzi równocześnie walkę z Prusami, z Rosją i Belgją. Wracając do powyższego zdania, jeżeli takowe rzeczywiście zostało wypowiedziane, nie widzimy żadnego powodu do ganienia go tak surowo. Na cóż bowiem rząd heleński zgodził się w imieniu Grecji, przystając na uchwałę konferencji? Na ścisłe przestrzeganie pewnych zasad prawa międzynarodowego, sformułowanych w tym dokumencie. Czyż ministerstwo ateńskie oświadczając, że przez swoje przyjęcie uchwały konferencji, niekrępuje przyszłości Grecji, chciało powiedzieć, że zobowiązuje się tylko tymczasowo do szanowania zasad sformułowanych przez konferencję, i że przy pierwszej lepszej sposobności pośpieszy z ich pogwałceniem? Podobne przypuszczenie byłoby po prostu śmieszne. Najprawdopodobniejszem jest to, że ministerstwo znajdując się w obec niezwykłego wzburzenia umysłów narodu, objawiającego się w energicznej i prawie jednogłośnej opozycji przeciwko przyjęciu uchwały konferencji, nie mogło lekceważyć tej opinji publicznej, niezrobiwszy dla niej pozornego przynajmniej ustępstwa. Nie mogło go uczynić bezbarwniejszem jak za pomocą tego wyrażenia się; łatwo zresztą pojąć, zbadawszy bliżej ten frazes, że podobnym jest on więcej do przymusowego przyznania słuszności, niż do manifestu rewolucyjnego. Zamiast gorączkować się znowu przy tej sposobności przeciwko Grecji, dzienniki półurzędowe lepiejby zrobiły, gdyby powinszowały rządowi i narodowi heleńskiemu, pierwszemu za wynalezienie tak niewinnego środka do uspokojenia namiętności narodowych, drugiemu za rozsądek, że się zadowolnił zapewnieniami tak mało szkodliwemi dla utrzymania pokoju.

Szwajcarja.

* (Traktat handlowy). Z Bernu donoszą, że układy w przedmiocie zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Szwajcarją i Niemcami, mają wszcząć się na nowo w przyszłym miesiącu w Berlinie. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Mowa tronowa). *Londyn, 16 lutego.* Posiedzenia parlamentu otwarte zostały dziś, o godzinie 2-ej po południu, przez komisię królewską. W mowie tronowej powiedziano: Milordowie i gentelmeni! Udaję się po waszą radę tak wcześnie, jak tylko pozwalają na to rozporządzenia spowodowane cofnięciem się ostatniego gabinetu. Ze szczególnym interesem zalecam wam powrót do waszych prac w chwili, w której gałęź prawodawcza pochodząca z ludu, wybraną została na zasadzie bardzo znacznego rozprzestrzenienia prawa wyborczego, służącego memu wiernemu i lojalnemu ludowi. (Ustęp o sprawach zagranicznych przepuszczamy, albowiem takowy podany już został w treści w naszym telegramie. *P. R.*) Projekt budżetu wydatków na przyszły rok finansowy zostanie wam złożony. Projekt ten ułożony został ze starannem uwzględnieniem działalności rozmaitych gałęzi administracji i wykaże zmniejszenie ciężarów kraju. Coraz bardziej wzmagające się potrzeby, oraz różnostronne interesa kraju, dadzą wam do roztrząsania liczne kwestje mające doniosłość pod względem prawa państwowego. Położenie Irlandji pozwala mi żywić przekonanie, że oszczędzona wam zostanie przykra niezbędność, do której zniewolony był ostatni parlament i która zależała na ograniczeniu bezpieczeństwa wolności osobistej zapomocą zawieszenia aktu *habeas corpus*. Zalecam wam zbadać terazniejszy tryb wyborów parlamentarnych i gminnych, i rozważyć, czy nie można zapewnić dla ich spokojnego przebiegu nowe rękojmie, oparte na słuszności i wolności. Zaproponowany wam zostanie także środek, mający na celu ulżenie ciężaru gniotącego co do opłaty podatków niektóre klasy trudniące się przemysłem; roztrząsać będziecie także kilka projektów do praw, dotyczących rozszerzenia i polepszenia systemu szkolnego w Szkocji; dalej złożony wam zostanie projekt do prawa, mający na celu użycie w sposób skuteczny na wychowanie publiczne znacznych dochodów niektórych szkół angielskich; inny znowu projekt mieć będzie na celu zaprowadzenie komisij finansowych dla kwestij gospodarczych, ażeby w ten sposób zasada reprezentacji zastosowaną także została do kontroli podatków w hrabstwach; roztrząśnięcie również prawodawstwo dotyczące bankructw, dla skuteczniejszego podziału mas upadłości i dla znie ienia więzienia za długi. Uregulowanie spraw kościelnych w Irlandji oddane wam zostanie jak najrychlej do rozważenia; prawa pozostające z tem w związku, będą wymagać jak największej roztropności ze strony parlamentu, i przekonana jestem, że uwzględnicie starannie każdy słuszny interes, oraz, że powodować się będziecie dążnością do zapewnienia pomyślności religji i że działać będziecie podług zasad słuszności i sprawiedliwości. Zabezpieczycie działalność uczucia jednomyślnego i opinji publicznej w Irlandji zapomocą lojalności i prawa, tak ażeby zatarło się wspomnienie o dawnych walkach w Irlandji, i ażeby utrzymane zostały i spotęgowane sympatje ludu skłonnego do życzliwości dla nas. W każdej sprawie dotyczącej dobra powszechnego, zwłaszcza zaś w tak ważnej, zasyłam do Stwórcy Najwyższego modły, ażeby kierował waszemi obradami i doprowadził je do pomyślnego końca. (*Wolffs T. B.*).

* (Bankiet). Towarzystwo rybaków londyńskich wydało dla nowego ministerstwa wielki bankiet, który odznaczył się mową p. Gladstone. Oświadczenia szanownego ministra nie były może tak jasne, jak tego można było sobie życzyć; należy w nich upatrywać nawet pewien rodzaj ostrzeżenia opinji publicznej, dla uchronienia jej od złudzeń, jakie wywołać mogła polemika dziennikarska i same mowy pana Gladstone do jego wyborców. „Potrzeba wprowadzić wiele reform", powiedział on, ale nie będą one dziełem dnia, gdyż same prawa nie zdołają sprowadzić natychmiast pożądanych skutków". Zastrzeżenia te są rozsądne, ale miałyby one daleko większą wartość, gdyby im towarzyszył pewien stanowczy program. (*Nord.*)

Azja.

* (Walka). Z Hong-Kong donoszą pod datą 25-go stycznia, że w pobliżu Swatow'a zaszła pomiędzy krajowcami i osadą łodzi kanonjerskiej angielskiej *Grasshopper* walka, która zakończyła się na niekorzyść anglików. Wojska marynarki, w liczbie 400 ludzi, posuwają się przeciw Swatow'owi. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Epidemja choleryczna w Warszawie w 1867 r.** *Sprawozdanie z dołączeniem mapy sanitarnej miasta i różnych tablic, ułożone przez p. Maleka, p. o. inspektora lekarskiego m. Warszawy*), broszura w języku ruskim, której rozbiór niedawno podaliśmy, znajduje się obecnie do nabycia w księgarniach: Kożanczykowa, Orgelbranda, Sennewalda i Hösicka.

Warszawa, dnia 6 (18) Lutego.

Kalendarz.

W piątek, 7 (19) lutego, — św. Konrada wyzn. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 6; zach. o godz. 5 min. 22.

W sobotę, 8 (20) lutego, — śśw. Eucharjusza i Leona bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 4; zach. o godz. 5 min. 24.

Stan pogody.

Dziś z rana — 0°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	753 8	754.0
Termometr Reaum	+ 2°2	+ 3°8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 4°6, R Najmniejsze ciepło + 1°5 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali —

Widowiska

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we czwartek, opera w 3 aktach, **Fra Diavolo,** przez artystów włoskich; abonament N. 8 lit. B. — Osoby: Fra-Diavolo pod nazwiskiem Markiza de San Marco — p. *Carrion*; Lord Cokburg — p. *Kozieradzki*; Pamela, jego żona — panna *Feruzzi*; Lorenzo, brygadjer karabinierów — p. *Piazza*; Matheo, oberżysta — p. *Suszyński*; Zerlina jego córka — panna *Artôt*; Giacomo — p. *Padilla*, Beppo — p. *Bossi* — (obadwaj towarzysze Markiza); Wieśniak — p. *Borawski*; Jeden z karabinierów — p. *Zakrzewski*; Francesco, narzeczony Zerliny — ***. — *Jutro*, w piątek, trajedja **Zbójcy.** — *Wczoraj*, we środę, dawano 1-szy akt opery **Napój miłosny**; dramat **Livia Quintilia, Divertissement,** było osób 313.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we czwartek, obrazek dramatyczny **Biała kamelja.** — Osoby: Hrabia Alfred — p. *Swieszewski*; Hortensja, jego żona — pani *Rakiewicz*; Lokaj — p. *Adler*; — **Koncert** p. Giovanni *Vailati*, na mandolinie i gitarze o jednej strunie. — Program: Fantazja z op. „Norma" Belliniego (wykona na mandolinie p. Vailati); Romans z op. „Wieszczka Róż", Halevego (odśpiewa p. Cieślewski); Karnawał wenecki, wykona na gitarze o jednej strunie p. Vailati; Rondo z opery „Kopciuszek", Rossiniego; b) „Murzynek", piosnka hiszpańska, Barbieri (odśpiewa panna Kwiecińska); Fantazja z opery „Faworyta", Donizetettego (wykona na mandolinie p. Vailati); — komedja w 1 akcie, **Kartka wycięta.** — Osoby: Karol — p. *Piasecki*; Laura, jego żona — pani *Ostrowska*; Elżbieta, córka Laury — panna *Figarska*; Djonizy, przyjaciel Karola — p. *Stolpe*.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro*, w piątek, danym będzie na korzyść zakładu dobroczynnego „Przytulisko" **wielki Koncert amatorski wokalno-instrumentalny,** pod dyrekcją p. G. Rożnieckiego. — Program: Uwertura z opery „I coscritti", G. Rożnieckiego; Chór (Ridiamo) Rossiniego (chóry instytutu muzycznego); Arja na sopran (Verdi Prati) Haendla (panna Artôt); Koncert symfoniczny na fortepian Litolffa, z towarzyszeniem orkiestry (pani G. L.); Duet hiszpański „El vestido azul" D'Yradiera (pp. Artôt i Carrion); Deklamacja „Jagoda" Lenartowicza (pani Natalja Bogowolska); Introdukcja do 1-go aktu „I Coscritti" Rożnieckiego (chóry instytutu muzycznego; Warjacje Rodego (panna Artôt); Symphonja na dwoje skrzypiec, Alarda (pp. A. Koman i Władysława Bartoszewicz); „Kalina", J. Komorowskiego (p. D. Filleborn); Kwartet z opery „Rigoletto", Verdiego (panie Artôt, Feruzzi, pp. Carrion i Padilla). — Cena biletów: wejście do sali rs. 1; miejsce numerowane rsr. 2; galerja kop. 75. — Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnant *Samsonow*, do Pskowa, rzeczywisty radca stanu *Kowalewski*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 503, wyjechało osób 436; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 189, wyjechało osób 213, — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 164, wyjechało osób 137; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 399, w tej liczbie z zagranicy 22; wyjechało osób 400, w tej liczbie za granicę 35.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 5 (17) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanémi markami: Ordyński w Litynie, Fedotu w Wiaźnikach, Herman w Kole, Fieodorowa w Petersburgu, Baranowska w Sejnach, Holenderskj w Suwałkach, Meser w Przyrowie, Najman w Besznicy, Nowakowski w Łodzi, Thiele w Siemiątkowie, Scipiorski w Makowie, Jackowski w Kontach, Sławik w Brzesku, Sztejer w Laszkiwie, — listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 12 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 5 (17) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 88, wyzdrowiało 63, umarło 4, pozostało 2088 (mężczyzn 1041, kobiet 1047), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 211, kobiet 191.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) Lutego 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	63	6	40	7	30
Zyto	8	80	5	2½	5	50
Jęczmień	7	20	4	—	4	50
Owies	5	44	3	—	3	45
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	2	16	1	12½	1	35

Pud siana od kop. 27 — 30. Pud słomy od kop. 22—25.

Dowozy: Pszenicy 86; Zyta 514; Jęczmienia 171; Owsa 286 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 76 do rs. 2 kop. 82.

Garniec „ od rs. — kop. 92 do rs. — kop. 94.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 5 (17) Lutego 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	32⅝ 1/16
„ Hamburg „	29½
„ Amszterdam „	163
„ Paryż	342
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	138⅝
2-ga „ „ z r. 1866	138⅜
5% Bilety Bankowe	88
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	121⅝
Obligacje „ „ „ „	90
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	94½
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	—
„ z Sierpnia	—
Imperjały	—
Dyskonto	—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 1002. Sąd Kryminalny w Warszawie.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Października 1856 r., wzywa Marjannę Gonczarenko wieku lat 25, żonę starszego aptekarskiego ucznia Połockiego piechotnego pułku, z m. Petrokowa zbiegłą w miesiącu Październiku 1864 r., zapewne do m. Kempno W. X. Poznańskiego w Prusach.

Aby taż w przeciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powróciła, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej, doniosła wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tego czasu, nadesłała dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety, niestawiła się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwaną, że wrazie niestawienia się na powyższy termin, ulegnie karze z art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powróciła po wyroku Sądu skazującym ją na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1869 r.
Prezes, A. Bielski.
1—3 Pisarz Rębalski.

N. D. 1003. Sąd Kryminalny w Warszawie.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa:

1. Juliusza Fajans, syna kupca z miasta Sieradza, który w miesiącu Czerwcu 1866 r. powróciwszy z Ameryki, za amerykańskim paszportem, powtórnie zbiegł.

2. Ludwika vel Lejzora Remisz, który w r. 1846 wyjechawszy z Warszawy, potem przybył w miesiącu Styczniu 1868 r. za amerykańskim paszportem i w miesiącu Marcu t. r. ztąd zbiegł powtórnie.

3. Adolfa Rotunowskiego, przy matce, z wsi Siodła, gminy Siennicy, lat 47 obecnie liczącego, zbiegłego w r. 1863.

Aby ciż w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powrócili, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej, donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tegoż czasu, nadesłali dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że wrazie niestawienia się na powyższy termin, ulegną karze art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu, skazującym ich na powyższą karę, zesłanie na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1869 r.
Prezes, A. Bielski.
1—3 Podpisarz, Rębalski.

N. D. 1101. Sędzia Komisarz Masy Upadłości Jana Gawińskiego.

Wzywa wszystkich wierzycieli masy upadłości Gawińskiego, ażeby się w dniu 11 (23) Lutego o godzinie 5 z południa, stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549; a to celem podania potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych tejże masy.

1—1 A. Rodkiewicz.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 1095. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w d. 11 (23) Stycznia 1869 roku, śmierci Eleonory z Duczyńskich Kryt, współwłaścicielki nieruchomosci w Warszawie pod Nr. 1549 lit. G. stojącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na d. 19 (31) Sierpnia 1865 r. w Kancelarji hypotecznej oznaczony zostaje.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1869 r.
1—1 Teofil Brzozowski, Rejent.

N. D. *1094. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Elżbiety z Lisickich Ligowskiej, współwłaścicielce dóbr Myszewo lit. I. z okręgu Mławskiego.

2. Jana Chmielińskiego i Katarzyny Miłobędzkiej, właścicielach dóbr Niek lit. D. z okręgu Mławskiego i Jana Chmielińskiego, wierzyciela sumy rs. 633 pod Nr. 2 działu IV, na tychże dobrach lokowanej.

3. Pelagji z Makomaskich Choromańskiej, wierzycielce sum: rsr. 2,100 pod Nr. 13, rsr. 10 500 pod Nr. 23, rs. 4,500 pod Nr. 25, na dobrach Zochy Wielkie z przyległościami z okręgu Przasnyskiego, rs. 900, pod Nr. 4 na dobrach Cieszewo Małe z okręgu Mławskiego.

4. Anieli Pudłowskiej, wierzycielce rs. 1950 pod N. 10a. na dobrach Miłoszewiec Kmiecy z Przasnyskiego.

5. Franciszka Switalskiego współwłaściciela dóbr Dobaczewo lit. A. C. D. z Lipnowskiego.

6. Krystyny Strykstrok wierzycielki dóbr Głęboczek z Lipnowskiego.

7. Szymona Władysława Rapackiego, wierzyciela dóbr Humięcino Andrychy i Starawieś z Przasnyskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, przed podpisanym Rejentem w Płocku, termin na d. 9 (21) Sierpnia 1869 r. wyznaczony został i w tym terminie strony interesowane zgłosić się winny.

Płock, d. 1 (13) Lutego 1869 r.
1—2 W. Holtz.

N. D. 22. *Pisarz Sądu Pokoju w Petrokowie.*

Ogłaszam, że z powodu nastąpionej śmierci:

1. Wojciecha Jurkowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 4, na Jurydyce.

2. Elżbiety Kowalskiej, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 77 i 78, i

3. Jakóba Rozenberga, współwłaściciela nieruchomości Nr. 99, wszystkich w mieście gubernjalnem Petrokowie położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 15 (27) Maja 1869 r. pod prekluzją wyznaczam.

Petrokow d. 2 (14) Listopada 1868 r.
2—2 Głodziński

OWBIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 1001. *Sąd Pokoju w Lipnie.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki:

a) nieruchomości na przedmieściu w mieście Lipnie pod Nr. 268 położonej, w posiadaniu Jakóba Szlagowskiego zostającej;

b) placu pod Nr. 90 przy ulicy Kościelnej, w mieście Rypinie sytuowanego, do własności Cudka Szlachtera należącego;

c) domu z zabudowaniami i placem na przedmieściu w mieście Lipnie pod Nr. 241c. położonego, do Antoniego i Marjanny małżonków Dąbrowskich należącego.

Uwiadamia osoby interesowane, iż regulacje te nastąpią przed Pisarzem tutejszego Sądu, mianowicie zaś, co do nieruchomości ad a i b, w d. 6 (18) Maja r. b., a co do nieruchomości ad c, w d. 12 (24) t. m. i r.

Wzywa zatem interesentów, aby w terminach powyższych, z prawami swemi dowodami opatrzeni, osobiście, lub przez pełnomocników stawili się, pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 zagrożonej.

Właściciel nieruchomości wywołanej, niezgłaszający się w terminie do regulacji, na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50 skazany być może, a prócz tego utraci wszelkie dobrodziejstwa prawa względem swych wierzycieli.

Decyzja jaka w skutek aktu regulacyjnego wydaną będzie, w dniu jej wydania ogłoszoną zostanie.

Lipno d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1869 r.
1—1 Podsędek, Gurbski.

N. D. 999. *Сейнскій Мировой Судъ.*

Вслѣдствіе изъявленнаго желанія новаго устройства ипотеки недвижимости разположенной въ гор. Сейнахъ подъ N. 217 при улицѣ называемой Кошары. Сейнскій Мировой Судъ симъ объявляетъ сторонамъ, что таковое послѣдуетъ въ здѣшнимъ Судѣ 7 (19) Мая текущаго 1869 г., и на тоже число приглашаетъ ихъ къ явкѣ въ Судъ лично, или чрезъ уполномоченнаго формально, и въ особенности къ этому дѣлу повѣреннаго, въ которомъ должны подать требованія и предложенія свои къ протоколу устройства ипотеки, и предявить документы доказывающія ихъ правъ къ этому имуществу.

При чемъ предостерегается, что неявка въ срокъ лишитъ неявившихся правъ къ этому имуществу, на основаніи 154 и 160 ст. ипотеческаго устава изданнаго въ 1818 году.

Въ случаѣ неявки владѣльца недвижимаго имѣнія на означенный срокъ къ устройству ипотеки, онъ по требованію которой либо изъ сторонъ, подвергнутъ будетъ штрафу отъ 1 руб. 50 к. до 7 руб. 50 коп и на основаніи ст. 150 тогоже устава, потеряетъ всѣ преимущества предоставленныя закономъ въ отношеніи своихъ кредиторовъ.

Объявленіе рѣшенія состоявшагося вслѣдствіе акта объ устройствѣ ипотеки послѣдуетъ 8 (20) Мая сего года въ общемъ засѣданіи здѣшняго Суда, и съ того числа будетъ считаться срокъ аппеляціи на оное.

По сему стороны безъ вторичнаго вызова, въ день объявленія того рѣшенія должны присуствовать.

Г. Сейны, Января 30 (Февр. 11) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій, Грабовскій.

N. D. *1029. Мировый Судъ въ Радомѣ. Ипотечное Отдѣленіе.*

Въ слѣдствіе требованія устроить новую ипотеку для находящейся въ мѣстечкѣ Пржитыкъ Радомской Губерніи и Округа, недвижимости означенной № 44, составленной изъ кирпичнаго дома, флигеля, амбора, дровяннаго двора, чулана, конюшни, кожевни деревяннаго строенія и площади подъ этими постройками прилегающей къ рѣкѣ.

Симъ извѣщаетъ заинтересованныхъ лицъ, что требованное установленіе новой ипотеки сказанной недвижимости, воспослѣдуетъ 1 (13) Мая 1869 г.

По этому приглашаетъ всѣхъ ихъ явиться въ Судъ въ назначенное число, для заявленія ихъ правъ на этуже недвижимость и подтвержденія оныхъ надлежащими документами.

Ибо въ случаѣ неявки ихъ, всѣ подверждены будутъ законнымъ послѣдствіямъ ст. 154 и 160 ипотечнаго устава 1818 г.

Неявившійся же владѣтель, согласно желанію заинтересованныхъ лицъ, приговоренъ будетъ въ зысканію отъ 1. р. с. 50 коп. до 7 руб. с. 50 коп. и по ст. 150 тогоже устава лишенъ будетъ правъ которыми пользовались въ защиту противъ своихъ кредиторовъ.

Рѣшеніе Суда какое воспослѣдуетъ по новому устройству ипотеки, обявлено будѣтъ въ присутствіи Суда 2 (14) Мая 1869 г. и съ тѣхъ поръ будетъ считаться время назначенное для принесенія жалобы на сіе же рѣшеніе, въ высшій Судъ.

По тому всѣ заинтересованныя лица должны присутствовать при объявленіи рѣшенія, безъ всякаго особеннаго ихъ къ этому приглашенія.

Радомъ 30 Января (11 Февраля) 1869 г.
Засѣдатѣль, Мѣржинскій.

* * *

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości w mieście Przytyku Okręgu i Gubernji Radomskiej pod Nr. pol. 44 w rynku położonej, składającej się z domu murowanego, oficyny drewnianej, spichrza, drwalni, komory, stajni, garbarni drewnianych i placu pod temiż zabudowaniami ciągnącego się od rynku do rzeczki.

Uwiadamia interesantów: że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 1 (13) Maja 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz: że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypot. z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej. w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z intesresantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 2 (14) Maja 1869 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej, przytomnemi być winni.

Radom d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r.
Podsędek, Mierzyński..

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 988. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что Февраля 11 (23) дня сего года въ 12 часовъ дня въ торговой залѣ сего Правленія, производиться будутъ торги на отдачу въ одинолѣтнее то есть по конецъ текущаго 1869 г. арендное содержаніе помисіонерскихъ земель расположенныхъ за Іерусалимскою заставою, при кирпичномъ заводѣ, пространствомъ около 7 морговъ, 90 пренговъ. Явившіеся къ торгамъ конкуренты обязаны представить торговому присутствію, запечатанныя объявленія съ показаніемъ въ оныхъ количества предлагаемой ими арендной платы и съ приложеніемъ въ залогъ 25 руб. Отъ высшей предложенной въ запечатанномъ объявленіи суммы, начаты будутъ изустные торги.

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно освѣдомиться въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Варшавскаго Губернскаго Правленія въ присутственные часы.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 11 (23) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, w sali licytacyjnej Rządu Gubernialnego, odbywać się będzie licytacja, na jednoroczne to jest po koniec r. b. 1869, wydzierżawienie gruntów po Misjonarskich, za rogatką Jerozolimską przy cegielni położonych, około 7 mor. 90 pręt. przestrzeni obejmujących. Zgłaszający się konkurenci, winni przedstawić na stół licytacyjny opieczętowane deklaracje z wyrażeniem w nich, za jaką sumę życzyliby zadzierżawić rzeczone grunta i przedstawić na vadium w gotowiźnie rs. 25. Od deklarowanej najwyższej opłaty rozpoczętą będzie licytacja głośna in plus.

O innych warunkach dowiedzieć się można codziennie w godzinach biórorowych w Wydziale Dóbr Rządu Gubernjalnego.

Г. Варшава, Февраля 1 дня 1869 года.
Асесоръ, Добошинскій,
2—2 Дѣлопроизводитель, Боярскій.

N. D. *912. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, przez opieczętowane deklaracje licytacja na wykonanie w ciągu lat 2-ch to jest 1869 i 1870 robót brukarskich w 6-ciu oddziałach miasta tutejszego, na jakie tož miasto co do spełnienia pomienionych robót podzielonem zostało a mianowicie:

w Oddziale I. do którego zaliczają się Cyrkuły 1 i 2.

w Oddziale II. do którego zaliczają się Cyrkuły 3 i 11.

w Oddziale III. do którego zaliczają się Cyrkuły 4, 5 i 6.

w Oddziale IV. do którego zaliczają się Cyrkuły 7 i 8.

w Oddziale V. do którego zaliczają się Cyrkuły 9 i 10.

w Oddziale VI. do którego zalicza się Cyrkuł 12.

Licytacja rozpocznie się na każdy Oddział oddzielnie in minus od cen w zatwierdzonym wykazie na roboty brukarskie w Warszawie ustanowionych i do niniejszej licytacji podanych.

Każdy przeto mający zamiar ubiegania się o entrepryzę robót brukarskich w którymkolwiek z namienionych 6-ciu Oddziałów, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożyć na ręce p. o. Prezydenta miasta Warszawy opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, czysto wyraźnie bez skrobań i poprawek napisaną z wyrażeniem w takowej liczbami i literami jaki odstępuje procent od cen w powołanym wykazie zamieszczonych a do niniejszej licytacji podanych

Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium do robót:

w Oddziale 1. rs. 120,
„ 2. rs. 560,
„ 3. rs. 270,
„ 4. rs. 280,
„ 5. rs. 290,
„ 6. rs. 280,

i na koszta ogłoszenia po rs. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Wreszcie na kopertach deklaracji oprócz adresu do p. o. Prezydenta miasta powinno być wyrażone, deklaracja do licytacji w dniu r. b. odbyć się mającej na roboty brukarskie w Oddziale N. N. miasta Warszawy.

Szczegółowe warunki do licytacji tej, oraz cennik robót brukarskich są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy z dnia r. b. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonywać w ciągu roku 1869 i 1870 roboty brukarskie w Oddziale N. N. (wymienić oddział) miasta Warszawy i od cen na też roboty w zatwierdzonym cenniku ustanowionych odstępuję procentów N. N. (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. N. N. i na koszta ogłoszenia rs. 5 załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. 1869 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
2—3 Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 1102.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza:

Że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 3 (15) Czerwca 1868 roku, sprzedane zostaną przez publiczną działową licytację nieruchomości, należące do współwłasności beneficjalnych sukcesorów Anny Kurtz, jako to:

1. Karoliny z Kurtzów Szczygielskiej, Karola Szczygielskiego żony, w Warszawie pod Nr. 1574*c*.
2. Klementyny z Kurtzów Banzemer wdowy pod Nr. 2648.
3. Jana Władysława 2-ch imion Kurtzą pod Nr. 1726*t*.
4. Adolfa Kurtza pod Nr. 471*a*. w Warszawie.
5. Juljana Kurtza w dobrach Dembe Małe Gubernji Warszawskiej zamieszkałych.

Nieruchomości te są następujące:

A. Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 881 położona, która się składa:

1. Z domu frontowego drewnianego o parterze gontami krytego.
2. Z oficyny drewnianej z bali o parterze gontami krytej, w poprzek podwórza postawionej.
3. Z jatki żydowskiej drewnianej o parterze gontami krytej.
4. Z warsztatu bednarskiego w poprzek podwórza postawionego, murowanego, o parterze, krytego blachą.
5. Z drzew owocowych.
6. Z bruku 40 łokci kwadratowych.
7. Gruntu pod całą nieruchomością łokci kwadr. 3,770.

B. Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 882 położona, która się składa:

1. Z domu frontowego drewnianego o parterze gontami krytego.
2. Z oficyny murowanej o parterze, dachówką holenderką krytej.
3. Z komórki o trzech ścianach murowanych, czwartej drewnianej gontami krytej.
4. Ze składu drewnianego z bali trzycalowych gontami krytego.
5. Z komórki drewnianej gontami krytej wraz z piwniczką w ziemi wykopaną.
6. Z komórki drewnianej gontami krytej.
7. Z kloaki drewnianej gontami krytej.
8. Z komórki z desek deskami krytej.
9. Studni w środku podwórza ocembrowanej balami.
10. Z bruku w podwórzu 90 łokci kwadr.
11. Z drzew owocowych i krzewów w ogrodzie.
12. Z parkanu z galarowizny.
13. Ze śmietnika z desek w słupy.
14. Z oranżerji murowanej gontami krytej.
15. Z gruntu pod całą nieruchomością łokci kwadr. 6,397.

Przygotowawcze przysądzenie tych nieruchomości odbytem zostało dnia 19 (31) Sierpnia 1868 r., termin zaś ostatecznego przysądzenia był wyznaczony dla nieruchomości Nr. 881 na dzień 9 (21) Września, zaś dla nieruchomości Nr. 882 na dzień 10(22) Września 1868 r. Licytacja się rozpoczynała nieruchomości Nr. 881 od rsr. 8,563 kop. 80, zaś nieruchomości Nr. 882 od rub. sr. 15,168 kop. 20.

Gdy jednak termin ten dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny wyrokiem z dnia 24 Września (6 Październi-ka) 1868 r. szacunku takowych nieruchomości o $^1/_3$ część zniżył i termin ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 881 na dzień 8 (20) Października od rsr. 5,709 kop. 20, zaś nieruchomości Nr. 882 na dzień 9 (21) Października 1868 r. od rub. sr. 10,112 kop. $13^1/_2$ wyznaczył.

Gdy i w tym terminie nikt się nie zgłosił, wtedy Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 6 (18) Listopada 1868 r. szacunek wspomnionych nieruchomości powtórnie o $^1/_3$ część obniżył i nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył, mianowicie: nieruchomości Nr. 881 na dzień 18 (30) Listopada 1868 r. od rsr. 3,806 kop. $13^1/_2$, nieruchomości Nr. 882 na dzień 18 (30) Listopada 1868 r. od rsr. 6,741 kop. $42^1/_4$.

Lecz i te termina dla braku licytantów spełzły bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 3 (15) Grudnia 1868 r. po raz trzeci szacunek wspomnionych nieruchomości obniżył i termin ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 15 (27) Lutego 1869 r. godzinę 5 z południa, który się odbędzie przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym, licytacja nieruchomości Nr. 881 zacznie się od rs. 2,854 kop. 69, nieruchomość Nr. 882 od rsr. 4,853 kop. $56^3/_4$.

Vadium potrzeba złożyć dla nieruchomości Nr. 881 rsr. 900, dla nieruchomości Nr. 882 rsr. 1,200.

Warunki mogą być przejrzane w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I i u podpisanego Obrońcy przy Senacie.

Zygmunt Krysiński.

N. D. 1083. Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.

Powołując się na poprzednie ogłoszenia, wzywam każdego, kto ś. p. **Michałowi Kalinowskiemu Zegarmistrzowi,** w Warszawie pod N-rem 364 w palacu „Pod Blachą" zwanym zamieszkałemu, powierzył do reparacji zegary lub zegarki, aby jak najśpieszniej zgłosił się do mnie z dokładnym opisem i dowodami własności, dla jej odzyskania, na żądanie bowiem spadkobierczyni z upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedaję przez publiczną licytację wszelkie pozostałości, a z kolei przystąpię do sprzedaży zegarów i zegarków, w mieszkaniu zmarłego na widok publiczny od dni kilku wystawionych. Niezgłaszający się, sami sobie przypiszą stratę, jeżeli spadkobierczyni w dobrej wierze wyda do licytacji taki przedmiot, który jest obcą własnością. Wzywam także tego, kto od ś. p. Kalinowskiego zegarmistrza wziął **werk od dużego zegaru,** aby go zwrócił, a kto pozostał zmarłemu dłużnym, aby się śpiesznie uiścił, dla uniknienia poszukiwań właściwą drogą.

2—3 Leon Buszkowski.

N. D. 1088. W dniu 7 (19) Lutego 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną bramą o godz. 1 na targu Muranów i o godz. 3 po południu na targu Grzybów zwanym, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe, lustra, zegar, garderoba męzka i damska oraz bielizna, łyżki, noże i widelce platerowane, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *Pawłowski* Komornik.

N. D. 1097.

PATENT wydany **Michałowi Majewskiemu** na Nauczyciela Gimnastyki, Fechtowania i Pływania w roku 1854 dnia 27 Grudnia przez Dyrektora Komitetu Egzaminacyjnego **zaginął.** 1—1—1613

N. D. 96.9

RUSKIE 5% LISTY ZASTAWNE.

Nowo wyszłe Listy Zastawne Ruskie, przynoszą dochodu 5% w złocie, czyli półrocznie rubli 2 kop. 50 w złocie, lub tal 2 srgr. 20 fen 5, lub franków 10 w złocie, co czyni rubli 3.

Losowanie odbywa się dwa razy do roku, to jest w dniach 1 (13) Maja i 1 (13) Listopada i za każdy wylosowany list na rs. 100, Dyrekcja wypłaca rs. 125 w złocie, lub tal. 134, lub franków 500 w złocie, co czyni rs. 150.

Papier ten jest przyjmowany na Kaucje Rządowe, a przy powyższych warunkach i obecnym kursie, który za rs. 100 jest około 95, jest bardzo korzystnym do nabycia, tak POD WZGLĘDEM DOCHODU JAKI PRZYNOSI, JAK I SZANSY WYLOSOWANIA, i to spowodowało mnie do sprowadzenia go w znacznej ilości, a w obu moich Kantorach można takowy nabyć za gotowiznę, lub w zamian za inne papiery publiczne.

MAURYCY NELKEN
Kupiec 1-ej Gildji,

4—8 *na Krakowskiem Przedmieściu i na Nowym Swiecie.*

N. D. 908.

NIEZWYKŁA SPOSOBNOŚĆ.

Agentura najsławniejszych fabryk Płótna Hollenderskiego, Bielefeldzkiego i Herrnhuckiego zamierzała otworzyć stały handel w Warszawie, ponieważ jednak Naczelnik Agentury a Ojciec sprzedających w dniu 2 z. m. przeniósł się do wieczności, zmuszeni jesteśmy chcąc powrócić jak najśpieszniej do domu, wyprzedać znaczny zapas nagromadzonych Towarów, a mianowicie:

PŁÓTNA,

po cenach bezprzykładnie niskich, w tej nadziei, że Szanowna Publiczność nieomieszka skorzystać z rzadko nadarzającej się okazji i zaopatrzy się w **dobre i świeże towary.**

CENNIK
TOWARÓW PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY.

Niewielki zapas Wyrobów Bawełnianych, jako to:

	Rsr.	kop.
Perkal za łokieć po	—	9
Znaczny zapas Hollenderskiego, Bilefeldzkiego, Kroverskiego, Konstancjeńskiego i Kroeserskiego płótna na pół sztuki . . .	5	50
Płótna domowego nieblichowanego w dobrym gatunku różnej szerokości po	7	—
Obrusy białe Hollenderskie	—	95
Serwety kolorowe płócienne i wełniane z frendzią lub bez niej, w rozlicznych gatunkach i wielkościach po cenach zdumiewająco nizkich.		

Znaczny wybór nakryć stołowych.

Na 6 osób po	2	70
Na 12 osób po	6	—
Na 18 i 24 osób zadziwiająco tanie.		

I DROŻEJ.

Ogromny wybór chustek Hollenderskich do nosa, pół tuzina od kop. 55 i drożej, stosownie do wielkości i gatunku.

Oraz wiele innych artykułów znajdujących się w zapasie do zbycia po cenie niżej kosztu.

Skład Płótna, przy ulicy Miodowej pod filarami, gdzie dawniej się mieścił Kantor Wekslu Wertheima, sprzedaż odbywa się od godziny 9-tej rano do godziny 7-ej wieczorem. 3—3—1311

N. D. 1096. Podaje do powszechnej wiadomości, iż cztery **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 25456, 25202, 26918 i 27,464 zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 4 tygodni od d. 20 Lutego (4 Marca) r. b., to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisano w księgach Dyrekcji. 1—3—1287

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D527.



UPRZYWILEJOWANA
FABRYKA
TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

Podaje do powszechnej wiadomości, że wyrabia obecnie **nowe Papierosy** w 3-ch gatunkach, a mianowicie:

1. **Aromatiques** zwijane, po cenie rs. 1 kop. 30 za sto sztuk, a kop. 13 za 10 szt.
2. **Aromatiques** zwijane (mniejsze), po cenie rsr. 1 kop. 20 za sto sztuk i kop. 12 za 10 sztuk.
3. **Aromatiques** nasypywane, po cenie rsr. 1 kop. 20 za sto sztuk i kop. 12 za 10 sztuk.

Papierosy te posiadają wszystkie zalety jakie tylko w nich mogą być pożądane. Do fabrykacji ich użyty jest najdroższy turecki tytoń, posiadają **zapach prześliczny, smak delikatny,** obok wytwornej zewnętrzności i w ogóle Fabryka może zaręczyć Szanownej Publiczności, powołując się na swą reputację i na zyskane na wystawach publicznych zaszczytne uznanie, i daleką będąc od wszelkiej szarlatanerji, że papierosy te przewyższają wszystkie inne tak krajowe jako też i sprowadzane jakiedotąd ukazywały się w Warszawie. 7—12

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D 1062. *Департаментъ Сухопутныхъ Сообщеній.*

Приглашаетъ желающихъ принять на себя поставку щебня и гравія нераздѣльно съ самыхъ ремонтомъ шоссе XI Округа Путей Сообщенія, въ участкахъ: Варшавскомъ, Брестскомъ, Люблинскомъ, Замостскомъ, Радомскомъ, Кѣлецкомъ, Фабричномъ. Калишскомъ, Ломжинскомъ и Маріампольскомъ, на періодъ съ 1 Сентября 1869 г. по 1 Января 1872 г. (*)

Торги, изустный и въ запечатанныхъ объявленіяхъ, съ узаконенною переторжкою, отдѣльно по каждому участку, съ допущеніемъ и предложеніи нераздѣльно на всѣ участки, будутъ производиться въ Департаментѣ Сухопутныхъ Сообщеній 13 Февраля текущаго 1869 г., въ часъ по полудни, съ слѣдующихъ цѣнъ:

1. По Варшавскому участку за 3918,667 куб. саж. щебня 121,437 руб. $39\frac{3}{4}$ коп. и за ремонтъ шоссе 1-о разряда $95,264\frac{3}{7}$ верстъ, 2-го разряда $77.178\frac{3}{4}$ вер. и 3-го разряда $61,316\frac{1}{7}$ вер. 42,350 руб., включая въ число сей суммы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 1888 кв. саж. въ годъ, а всего 4,405 кв. саж. и г., разсыпку щебня и гравія съ сплошной кирковкою по 500,25 куб. саж. въ годъ, а всего 1490,5 куб. саж. и съ кирковой рамами по 500,25 куб. саж. въ годъ, а всего 1490,5 куб. саж.

2. По Брестскому участку за 1022 куб. саж. щебня 20,000 руб. и за ремонтъ шоссе 3-го разряда $153,134\frac{1}{7}$ вер. 19,900 руб., включя въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 1083,7 кв. саж, въ годъ, а всего 2528,6 кв. саж., и г., разсыпку щебня съ сплошной кирковкой по 76,75 куб. саж. въ годъ, а всего 409 куб. саж.

3. По Люблинскому участку за 3663,334 куб. саж. шебня 87,000 руб. и за ремонтъ шоссе 2-го разряда 155,47 верстъ и 3-го разряда $34,226\frac{6}{7}$ верстъ 34,000 рублей включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 473 кв. саж. въ годъ, а всего 1106 кв. саж и г., разсыпку щебня съ сплошной кирковой по 469,25 куб. саж. въ годъ, а всего 1452,5 куб. саж. и съ кирковкой рамами по 469,25 куб. саж. въ годъ, а всего 1452,5 куб. саж.

4, По Замостскому участку за 1490,667 куб. саж. щебня 44,127 руб, и за ремонтъ шоссе 2-го разряда 100 вер. и 3-го разряда $65,448\frac{5}{7}$ вер. 25,395 рус., включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 183 кв. саж. въ годъ, а всего 427 кв. саж. и г., разсыпку щебня съ сплошною кирковкую по 227,2 куб. саж, въ годъ, а всего 827,4 куб. саж.

5. По Радомскому участку за 2736,667 куб. саж. щебня 56,980 руб. и за ремонтъ шоссе 2-го разряда $123,189\frac{3}{7}$ вер. и 3-го разряда $135,157\frac{6}{7}$ вер. 25,000 руб, включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 1234 кв. саж. въ годъ, а всего 2,879 кв. саж. и г., разсыпку щебня съ сплошною кирковкою по 508,86 куб. саж. въ годъ, а всего 1701,72 куб, саж.

6. По Кѣлецкому участку за 1812 куб. саж. щебня 26,883 руб. иа за ремонтъ шоссе 2-го разряда $161,25\frac{4}{7}$ вер. и 3-го разряда 34,24 вер. 19,000 руб., включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 399,5 кв. саж. въ год, а всего 932 кв. саж. и г., разсыпку щебня съ сплошною кирквкою по 289,3 куа. саж. въ годъ, а всего 1031,6 куб. заж.

7. По Фабричному участку за 2518,667 куб. саж. щебня 40,600 руб. и за ремонтъ шоссе 2-го разряда $200,234\frac{6}{7}$ верстъ 24,000 руб., включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ: б) зимній ремонтъ; в) перемоктку мостовой по 1756 кв. саж. въ годъ, а всего 4097 кв. саж. и г., разсыпку щебня съ сплошною кирковкою по 543,5 куб. саж. въ годъ, а всего 1717 куб. саж.

8. По Калишскому участку за 1716 куб. саж. щебня 26,140 руб. и за ремонтъ шоссе 2-го разряда $142,35\frac{5}{7}$ вер. и 3-го разряда 61.250 вер. 20,000 руб., включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 798 кв. саж. въ годъ, а всего 1862 кв. саж. и г., разсыпку щебня съ плошной кирковкой по 226,4 куб. саж. въ годъ, а всего 901,8 куб. саж.

9. По Ломяшнскому участку за 1443,335 куб. саж. щебня 30,728 руб. и за ремонтъ шоссе 3-го разряда $274,25\frac{6}{7}$ верст 20,000 руб., включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 470 кв. саж. въ годъ, а всего 1097 кв. саж. и г., за разсыпку щебня съ плошною кирковкою въ 1869 г. 361 куб. саж.

10. По Маріампольскому участку за 2166,667 куб. саж. щебня 41,066 руб. $67\frac{1}{2}$ коп. и за ремонтъ шоссе 2-го разряда $87,418\frac{3}{7}$ верстъ и 3-го разряда $154,446\frac{2}{7}$ вер. 34,393 р. $13\frac{1}{4}$ к., включая въ число сей сумы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній ремонтъ; в) перемостку мостовой по 1631 кв. саж. въ годъ, а всего 3805 кв. саж. и г., разсыпку щебня, съ плошною кирковкою, по 327 куб- саж. въ годъ, а всего 1196 куб. саж.

Всего же по 10-ти участкамъ за 22488 куб. саж. щебня и гравія 494,926 р. $7\frac{1}{4}$ к., и за лѣтній и зимній ремонтъ $2117,423\frac{6}{7}$ вер. шоссе, съ перемосткою 23138,6 кв. саж. мостовой и съ разсыпкою щебня, при сплошной кирковкѣ, 11,088,52 куб. саж. и при кирковкѣ рамами 2943 куб. саж. 264,038 руб. $13\frac{1}{4}$ коп, итого 758,964 руб. $20\frac{1}{2}$ коп.

Желающіе участковать въ торгахъ, должны представить къ оныъ документы о своемъ званіи и благонадежные залоги, на пятую часть, большей годовой подрядной сумы, составляющую:

по первому участку	12,737 р. 80 к.
по второму "	3,205 р. $71\frac{1}{2}$ к.
по третьему "	9,172 р. 11 к.
по четвортому "	5,486 р. 24 к.
по пятому "	6,416 р. $35\frac{3}{4}$ к.
по шестому "	3,644 р. $80\frac{3}{4}$ к.
по седьмому "	5,102 р. $14\frac{1}{4}$ к.
по восьмому "	3,672 р. $8\frac{1}{2}$ к.
по девятому "	4,018 р. $88\frac{1}{2}$ к.
по десятому "	6,028 р.
а всего вообще	59,484 р. $14\frac{1}{4}$ к.

Кондиціи, смѣты и поверстныя вѣдомости, будутъ предъявляемы желающнхъ ежедневно, кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней, отъ 10 часовъ утра до 4 по полудни.

Пріемъ просьбъ къ изустнымъ торгамъ, будетъ производиться 12 и 16 Февраля съ часу до 3 часовъ, а 13 и 17 Февраля съ 11 часовъ до 12 часовъ, пріемъ же запечатанныхъ объявлении будетъ, прекращенъ въ деньокончательной переторжки въ часъ съ четвертью по полудни.

При чемъ, въ запечатанныхъ объявленіяхъ, цѣна собственно за ремонтъ должна быть подраздѣлена: а) на лѣтній ремонтъ; б) на знмній; в) на перемостку мостовой и г., на разсыпку особо съ плошною кирковкою и особо съ кирковкою рамами, и кромѣ того, должна быть объяснена въ цѣнѣ за щебень и плата за разбивку камня въ щебень.

Объявленія, несогасныя съ 1909 и 1910 ст. Т. Х. Ч. І. (изд. 1857 г,) и приложенною къ нимъ формою, а равно несогласныя съ настоящимъ вызовомъ, будутъ считаться недѣйствительными.

Ст. Петербургъ дня 29 Января 1869 г.

2—3 Дѣлопроизводитель, Виноградовъ.

(*) *Примѣчаніе.* Вмѣсто условленнаго кондиціями срока поставки для 1869 г. камня ½ пропорціи къ 15 Апрѣля и ½ къ 1 Іюня, а щебня ½ къ 1 Іюля и ½ къ 15 Августа назначена поставка камня ½ пропорціи къ 15 Мая и ½ къ 1 Іюля, а щебня ½ къ 1 Августа и ½ къ 15 Сентября 1869 года,

---

N. D. 1085. *Варшавское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

24 Февраля (4 Марта) сего мѣсяца въ 11 часовъ утра назначается при Варшавскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи публичный торгъ безъ переторжки на продажу разныхъ инструментовъ и вещей пришедшихъ въ негодность отъ употребленія при работахъ въ прошломъ 1868 году.

Г. Варшава, 3 Февраля 1869 года.

Начальникъ Управленія,

1—3 Инженеръ-Полковникъ, (. . . . .)

N.. D 891. *Магистратъ Города Ловича.*

Такъ какъ назначены троекратные торги по неявкѣ желающихъ несостоялись, потому на основаніи предписенія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 20 Января с. г. за N. 374; симъ объявляется, что 10 (22) Февраля с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Магистрата будутъ производиться торги въ сокращенномъ срокѣ посредствомъ запечатанныхъ декларацій на счетъ неисправнаго арендатора Шмерли Бляуштейна на двохъгодичное съ 1 Января 1869 г. арендное содержаніе ярмарчнаго и торговаго сборовъ, начиная съ суммы 1,402 руб. въ годъ in minus. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить лично или по почтѣ въ Магистратъ города Ловича запечатанные декларацій, по ниже сказанной формѣ съ приложеніемъ въ оной квитанціи казенной или городской касы на представленный имъ залогъ 140 руб. 20 коп. какъ равно свидѣтельство надлежащей власти удостовѣряющее, что подающій декларацію имѣетъ соотвѣтственное состояніе хорошаго поведенія и совершеннолетніи, къ официяльнымъ подрядамъ способенъ.

Деклараціи должны быть написаны безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ четко съ обозначеніемъ прописью предложенную имъ сумму, въ противномъ же случаѣ какъ равно не составленные по формѣ не будутъ приняты.

Подробные условія желающимъ въ присутствіи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней могутъ быть предявлены.

Г. Ловичъ, 25 Января 1869 года.

2—3 Президентъ, Германнъ.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Магистратата г. Ловича отъ 25 Января с. г. за N. 109, симъ обязываюсь взять въ двухъ годичное арендное содержаніе съ 1 Января 1869 г. сборъ съ ярмарчнаго и торговаго дохода за сумму (здѣсь прописать цифри словами безъ ошибокъ) годичной платы подвергая себя отвѣтствѣнности торговыхъ условій.

Постоянное мое жительство въ NN. писано въ N. числа N. мѣсяца и года NN.

N. D. 1023. *Начальникъ Радиминскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что за неплатежъ казенныхъ податей числящихся на имѣніи Крашевъ будутъ продаватся съ публичныхъ изустныхъ торговъ 5 (17) Марта въ 11 часовъ утра въ г. Радиминѣ, рзнаго рода мебели, зеркало, карета, коляска, пара каретныхъ лошадей, двое трехлѣтнихъ жеребятъ, двое двухлѣтнихъ жеребятъ и прочее.

Г. Радиминъ, 29 Января 1869 года.

2—3 Маіоръ, Сѣдлецкій.

N. D. 937. *Любохенское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 14 Января 1869 г. за N. 29866/14545, въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленіи, 27 Февреля (11 Марта) с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться изустные публичные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ предполагаемыхъ на 1869 годъ, отдѣльно по каждому изъ участковъ:

1. Бялобржезіе, округъ I, изъ лѣсосѣки N. 21, начиная отъ оцѣночной суммы 634 руб. 83 коп.

2. Жондловице, окр. I, изъ лѣсос. N. 14, начиная отъ оцѣночной суммы 704 руб. 7 коп.

3. Гацона, окр. I, изъ лѣсос. N. 24, начиная отъ оцѣночной суммы 219 руб. 52 коп.

4. Потокъ, окр. I, изъ лѣсос. N. 17, начиная отъ оцѣночной сумму 592 р. 72 к.

5. Потокъ, окр. I, изъ лѣсос. N. 18, начиная отъ оцѣночной суммы 694 руб. 99 коп.

6. Потокъ, окр. I, изъ лѣсос. N. 19, начиная отъ оцѣночной суммы 1,166 руб. 2 коп.

7. Коневка, окр. I, изъ лѣсос. N. 19, начиная отъ оцѣночной суммы 864 руб. $20\frac{1}{2}$ коп.

8. Цыганъ, окр. I, изъ лѣсос. N. 17 и 18, начиная отъ суммы 75 руб. 99 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ, наличными деньгами или ликвидаціонными листами или другими Государственными бумагами Имперіи и Царства, по курсѣ установленномъ Министерствомъ Финансовъ, или же Закладными Листами Земскаго Кредитнаго Общества въ количествѣ соотвѣтствующемъ $\frac{1}{10}$ части означенной оцѣнки.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ; могутъ быть пересмотриваемы желающими ежедневно, во время назначенное для службы, въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленіи, назначенный же къ продажѣ лѣсъ, покажетъ мѣстная Лѣсная Стража.

д. Любохенекъ, Янв. 28 (Фев. 9) д. 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,

2—3 Богушевичъ.

N. D. 783. *Кольское Лѣсное Управленіе.*

По случаю несостоявшагося торга опредѣленнаго въ первымъ срокѣ 17 (29) Января с. г. на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1869 г. въ здѣшнемъ лѣсничествѣ, симъ объявляетъ, что на основаніи распоряженія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 9 Декабря 1868 года за N. 27805/13642 въ деревни Гай, Кольскаго Уѣзда въ канцеляріи Лѣснаго Управленія 21 Февраля (5 Марта) с. г. въ 11 часовъ утра, въ присутствіи Старшаго Надлѣсничаго, будетъ производиться вторичный изустный торгъ in plus на продажу лѣса въ лѣсосѣкахъ 1869 г. отдѣльно участками, а именно:

1. Въ участкѣ Осове I округа, N. 15 лѣсосѣки, начиная съ оцѣночной суммы 1,654 р. 38 к.

2. Въ участкѣ Кейше, III округа N. 14 лѣсосѣки, начиная съ оцѣночной суммы 1,396 руб. 62 к.

Каждый желающій участвовать въ торгѣ обязанъ имѣть при себѣ залогъ, соотвѣтствующій $\frac{1}{10}$ части стоимости лѣса, выставленнаго на аукціонный торгъ.

О другихъ условіяхъ той продажи, можно узнать въ Кольскомъ Лѣсномъ Управленіи, кромѣ дней праздничныхъ, въ установленные для занятія часы, а мѣстная лѣсная стража укажетъ желающимъ лѣсъ выставленный въ продажу.

Гай, Января 20 дня 1869 года.

3—3 Старшій Надлѣсничій, Садовскій.

N. D. 938. *Ново-Александрійское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 28 Февраля (12 Марта) 1869 г. въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ Мокрадкахъ будутъ производиться публичные торги in minus на подрядъ постройки по нормальнымъ планамъ строеній на усадьбѣ Старшаго Лѣсничаго Ново-Александрійскаго Лѣсничества отъ увеличенной Финансовымъ Управленіемъ суммы 1,970 рублей съ прибавленіемъ безплатнаго лѣснаго матеріала находящагося на мѣстѣ возведенія строеній, въ количествѣ опредѣленномъ нормальными смѣтами.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части лицатаціонной суммы. Прочія же контрактныя условія могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ Мокрадкахъ.

Мокрадки, 24 Янв. (5 Февр.) 1869 г.

и. д. Старшаго Лѣсничаго,

1—3 Лѣсный Комисаръ, Голлякъ.

N. D. 939. *Ново-Александрійское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 24 Февраля (8 Марта) 1869 г. въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ Мокрадкахъ, будутъ производиться публичные торги на продажу буреломнаго дерева въ Рудской дачѣ, именно:

1. Въ округахъ II и III той дачи, оцѣненнаго на сумму 297 руб. 24 коп.

2. Въ IV округѣ, оцѣненнаго на сумму 74 руб. $85\frac{1}{2}$ коп.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы.

Прочія же условія сихъ торговъ, могутъ быть разсмотримаемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

Мокрадки, 27 Янв. (8 Февр.) 1869 г.

и. д. Старшаго Лѣсничаго,

1—3 Лѣсный Комисаръ, Голлякъ.

N. D. 1076. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie S-ów Edwarda Magnus Fiedler właściciela fabryki sukna w mieście Opatówku egzystującej, mianowicie: 1. Augusty Wilchelminy z Fiedlerów Eckhardt wdowy w Grossenheim, 2. Augusty Emilji z Fiedlerów owdowiałej Schmiedel, w miescie Dreźnie 3. dzieci po Herrmanie Fiedler pozostałych, jako to: a) Klary Emmy z Fiedlerów Keil, żony Adolfa Keil Radcy Legacji, w asystencji i za upoważnieniem jego czyniącej, czyli obojga małżonków Keil, w mieście Lipsku; b) Conrta Filipa Fiedler, także w m. Lipsku państwie Saskim; i c) Konrada Adolfa Fiedler, w Berlinie Państwie Pruskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Prawdzic Gowarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w tymże mieście zamieskującego, ktory niniejszą subhastacją popiera, obrane mających, wszystkich z własnych funduszów utrzymujących się, w poszukiwaniu sumy rs. 4,200 z procentem, przypadającej od Alfreda Łubieńskiego właściciela dóbr Stawiszyna, Długa Wieś, Kiączyn, Wyrów, Sołectwa i Wójtostwa w Wyrowie, tudzież miasta Stawiszyna w okręgu Kaliskim położonych, w Długiej Wsi mieszkającego, w dziale IV pod № 34 po ogłoszonem postępowaniu spadkowem po Edwardzie Magnus Fiedler, na rzecz ich przepisanej, na zasadzie obligacji przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu Janem Niwińskim w d. 8 (20) Grudnia 1855 r. zeznanej, protokułem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu d. 16 (28) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 18 Lutego (2 Marca) 1867 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszóne wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE

Stawiszyn, składają e się z miasta Stawiszyna, w którym niektóre domy i place do właściciela tychże dóbr Łubieńskiego należą, inne zaś do-

my, place, ogrody, łąki, pastwiska i grunta orne in teritorio tegoż miasta, położone, są wyłączną własnością mieszkańców tegoż miasta Sołectwa i Wójtostwa w Wyrowie, młyna wodnego tamże, z których grunta oddawna do folwarku Długa Wieś, Pólko i Wirginki wcielone zostały, a młyn wodny na teraz już nie egzystuje, z wsiów Długa Wieś, Kiączyn, Wyrowa, Sołectwa i Wójtostwa tamże, z folwarków Długa Wieś, Magdalenów, Wirginki, Pólko i nomenklatury Czerwieniec zwanej, z domów i zabudowań w m. Stawiszynie, jednym № 79 oznaczonym, z placu pod № 80 położonego, który nateraz jest podwórzem przy poprzedniej nieruchomości, i drugim domem pod № 85 znajdującym się, obydwoma z cegły murowanemi, z budynkami gospodarskiemi do nich należącemi, gruntami, obsiewami, borkiem i zagajnikami, łąkami i pastwiskami, propinacją, rybołóstwem, polowaniem, czynszami i inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z gruntami i łąkami, dawniej do Proboszcza m. Stawiszyna należącemi, a teraz do folwarków Długa Wieś, Pólko i Wirginki włączonemi, i zgoła z tem wszystkiem, co całość tych dóbr nateraz stanowi, i co wykazem hypotecznym jest objęte, z wyłączeniem wszystkiah zabudowań, ogrodów, gruntów ornych, łąk i pastwisk do włościan i kolonistów uwłaszczonych, oraz mieszkańców m. Stawiszyna należących położone w okręgu i powiacie Kaliskim nateraz w gubernji Kaliskiej; należące do gminy Zbiersk i miasta Stawiszyna, a Parafji Stawiszyn, graniczące na wschód słońaa z dobrami Petryki i z dobrami Złotniki, na południe z dobrami Piątek mały i Piątek wielki, na zachód z dobrami Jarantowem, a na północ z dobrami Zbiersk, odległe od miast najbliższych jako to: od miasta okręgowego, powiatowego i gubernjalnego Kalisza wiorst 17, od m. Chocza wiorst 20, od m. Rychwała wiorst 15, od m. Koźminka wiorst 16, posiadane przez właściciela Alfreda Łubieńskiego.

Protokół tego zajęcia doręczony został Alfredowi Łubieńskiemu, jako dłużnikowi i dozorcy Sądowemu, Ignacemu Majewskiemu Burmistrzowi miasta Stawiszyna, Aleksandrowi Długołęckiemu, wójtowi gminy Zbiersk i Stanisławowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Kaliskiego przez woźnego Antoniego Moleudzińskiego d. 10 (22) Marca, zaś zaregestrowanie onego w księdze wieczystej dóbr Stawiszyna dopełnion zostało d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. a zaregestrowanie w biórze Pisarza Trybunału uskutecznione d. 6 (18) Kwietnia t. r.

Opis budowli szczegółowej jest następujący:

1. We wsi Długa Wieś.

Dwór o piętrze z cegły murowany z suterynami, z dwoma kuchniami angielskiemi, z trzema piwnicami, dwoma schowaniami i z dwoma pompami z rurami żelaznemi, zamieszkały przez dłużnika, gołębnik mający fundament murowany, Kloaka przy dworze o dwóch przedziałach studnia przy dworze balami ocembrowana z pompą, ogród owocowy i warzywny, w którym są drzewa owocowe, budynek w ogrodzie z drzewa, sadzawka tamże, pszczół uli trzy w ogrodzie, oficyna o piętrze z cegły w ryglówkę oranżerja obok oficyny, w której jest 2400 sztuk doniczek z kwiatami, a drzew cytrynowych i pomarańczowych rodzajach sztuk 150, dzwonek na słupie, kloaka z drzewa o dwóch przedziałach, piwnica w ogrodzie z cegły palonej, kląby przededworem, altana pobok dworu z drzewa, naprzeciw dworu 2 stawy, a przy jednym altana z drzewa dla Łabędzi, których niemasz, między stawami kanał, przez który prowadzi do dworu most z cegły palonej, na którym jest brama z żelaza lanego z zamkiem na dwóch słupach murowanych znajdują się 2 lwy z kamienia wyrobione, spichrz z drzewa 2 budy dla psów, budynek dla stróża, chlewy i kurniki pod jednym dachem z rynną cynkową do ścieku wszystko drewniane, stodoła o dwóch klepiskach murowana przy której jest młockarnia kompletna, owczarnia murowana z paśnikami i łasami, studnia za owczarnią balami ocembrowana z pompą; stodoła druga o dwóch klepiskach murowana, szopa na słupach murowanych na porządki gospodarskie, druga także szopa z drzewa, budynek w ryglówkę urządzony na sieczkarnią, przy którym jest kierat i sieczkarnia, stajnie w ryglówkę, buda dla psów ogród inspektowy za stajniami, inspekta drewniane z oknami oszklonemi, w tym ogrodzie są brzoskwinie i aprykozy oraz szkółka drzew, kloak z drzewa o dwóch przedziałach za stajniami, studnia za stajniami, obory w ryglówkę, przystawka w której znajdują się dwa drybusy na wywar, kuźnia murowana i warsztat dla stelmacha pod jednym dachem, lodownia za oborą murowana, sadzawka obok niej, dom o jednym kominie dla ludzi dworskich z drzewa, chlewiki z drzewa, piwnica w ziemi z cegły murowana, kloak o dwóch przedziałach z drzewa, dom o dwóch kominach w ryglówkę dla ludzi dworskich, piwnica w ziemi z drzewa, koszary o pięciu kominach w ryglówkę dla ludzi dworskich, studnia belami ocembrowana z pompą, chlewy, obory, drugie chlewy, stodoła, drugie koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich, chlewy, obory, drugie chlewy, trzecie koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich w ryglówkę, studnia z pompą, dom z cegły murowany, o jednym kominie, drugi dom takiż w ryglówkę, karczma i stajnia zajezdna pod jednym dachem z cegły palonej i piwnica w ziemi z drzewa, wreszcie studnia ogrodzona chróstem.

2. Na folwarku Magdalenów.

Gorzelnia i browar z cegły murowane pod jednym dachem, z piwnicami, w których znajduje się kocioł, cylinder, trzy ogrzewacze, dwa talerze, wszelkie rury i rurki, z kurkami mosiężnemi, wszystkie miedziane, kilsztok drewniany zewnątrz gorzelni na słupach urządzony, przy których są rury miedziane, rakieta do wody z wszelkiemi rurami miedzianemi i kurkami mosiężnemi, drukpompa z wszelkiemi rurami i kurkami, rakieta mała drewniana, drybusy trzy, waga decymalna, młynek do kartofli z żelaznemi walcami, kadź pod młynkiem, koło i wał żelazne z pasem rzemiennym, które za pomocą kieratu melą kartofle, parówka do gotowania kartofli, kadzie fermentacyjne, drukpompa do roboty, kilsztok drewniany do chłodzenia roboty.

W browarze kocioł drewniany do gotowania piwa parą, w którym są rury miedziane, dwie kadzie zacierne drewniane, kilsztok do chłodzenia piwa zewnątrz browaru na 4 słupkach urządzony, w suszarni lasy angielskie, przy których są blachy żelazne, na górze rezerwoar do wody z drzewa, studnia z pompą, druga studnia w podwórzu przy gorzelni, przy której są rury żelazne, za pomocę kieratu wodę pompujące, kadzie i kilsztoki, wszystkie obręczami żelaznemi okute.

Obory z cegły palonej, studnia z żurawiem i wiadrem okutem do wywaru, dom z cegły palonej dla ludzi dworskich, chlewy z drzewa, kloak o jednym przedziale, podwórze z dwóch stron murem ogrodzone, z trzeciej jedna czwarta część muru, a reszta ogrodzona jest gorzelnią i domem, z czwartej zaś strony ogradzają obory. Do podwórza prowadzą dwie bramy na zawiasach i hakach, studnia z pompą, stawek za studnią, stodoła o jednym klepisku z cegły palonej i owczarnia pod jednym dachem, w końcu stodoły piwnica a w owczarni jest urządzona pompa, studnia z pompą naprzeciw stodoły i owczarni, stodoła druga o dwóch klepiskach z drzewa, szopa na słupach murowanych na porządki gospodarskie, budynek w którym jest młockarnia i sieczkarnia kompletne z kieratem w ryglówkę, koszary o 5 kominach dla ludzi dwor., obory w ryglówkę, stodoła w ryglówke i studnia z pompą przy koszarach.

3. Nomenklatura Czerwieniec.

Dom o jednym kominie pusty, w ryglówkę, w którym dawniej egzystowała karczma.

4. We wsi Kiączynie.

Dom oberża z bramą zajezdną pod jednym dachem, z cegły murowany, do którego należy jedna morga gruntu, studnia ocembrowana z pompą, stawek za studnią i przystawka z tyłu tejże oberży, z cegły murowana, w której urządzona jest piwnica.

5. Na folwarku Pólko.

Owczarnia i stodoła o jednym klepisku, pod jednym dachem, z cegły murowana, a za nią studnia balami ocembrowana z pompą, dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym mieszkają ludzie dworscy, cegielnia w polu, przy której jest szopa na słupach drewnianech, do suszenia cegły i piec zrujnowany do wypalania tejże cegły.

6. Na folwarku Wirginki.

Dom o jednym kominie z pacy glinianej postawiony, przez ludzi dworskich zajmowany, stodoła o trzech klepiskach, budynek w końcu stodoły, w którym są obory dla ludzi dworskich, druga o dwóch klepiskach i obora pod jednym dachem, wszystko z cegły palonej postawione, studnia w bale ocembrowana, przy której jest pompa, budynek w ryglówkę, w którym znajduje się sieczkarnia i młockarnia z kieratem, szopa na słupach murowanych na narzędzia gospodarskie, owczarnia w ryglówkę, koszary o pięciu kominach, w których mieszkają ludzie dworscy. chlewy, obory, drugie chlewy i stodoła o dwoch wrotniach, również w ryglówkę budowane, studnia balami ocembrowana, przy której jest pompa stojąca przy koszarach.

7. W wsi Wyrowie.

Dom oberża o dwóch kominach z cegły palonej wystawiony, przy której są trzy morgi gruntu, stajnia zajezdna przy tejże oberży z cegły palonej murowana, obórka i stodółka pod jednym dachem w ryglówkę, kloak o dwóch przedziałach z drzewa, a przed oberżą studnia balami ocembrowane, dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym dawniej była kuźnia, chlewy i chlewik mały z drzewa, dom o jednym kominie z drzewa i gliny postawiony, chlewiki z drzewa, studnia balami ocembrowana, dom o jednym kominie z drzewa, obora i szopa piwnica w ziemi, wszystko z drzewa, ogródek owocowy, wiatrak o dwóch śmigach z drzewa, w którym są dwa kamienie do melenia zboża, dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasypywania zboża z drzewa, skrzynia mącznica, skrzynia śrótowa, trzy liny i łańcuch do nakręcania onego, drugi wiatrak z drzewa o dwóch śmigach przy którym jest łańcuch, dwa kamienie do melenia zboża, dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasypywania zboża, skrzynie mączna i śrótowa, trzy liny, studnia z beczek wybudowana, obok wiatraków.

8. W mieście Stawiszynie.

Dom o dwóch kominach z cegły palonej wybudowany, narożnie przy ulicach Zamkowej i Piekarskiej pod Nr. 79 położony, graniczący po prawej stronie z nieruchomością do Otto Kretszmana, a po lewej z nieruchomością do Karola Sztark należącą, pod którym znajduje się piwnica, plac pod N. 80, który nateraz jest podwórzem przy powyższym domu, podwórze od frontu parkanem ogrodzone, w którem znajduje się stajnia, wozownia z drzewa, kloak o jednym przedziale. Dom drugi o jednym kominie z cegły palonej murowany, przy ulicy Targowisko bydlęce zwanej, pod Nr. 85 położony, graniczący po lewej stronie z nieruchomością do Szczepana Radońskiego należącą, a po prawej stronie z kościołem ewangielickiem, od tyłu z murem fortecy, w szczycie tego domu są mieszkania przez ludzi dworskich zajmowane, obory, stajnia i wozownia pod jednym dachem w ryglówkę. Grunta, jakie dawniej należały do proboszcza m. Stawiszyna w przestrzeni włók 16 mórg 10 wraz z łąkami zamienione zostały na pieniądze, które opłacają się w ilości rs. 750 do Kasy Gubernjalnej m. Kalisza, grunta wcielone są do folwarku Długa Wieś, Pólko i Wirginki. Włościanie w dobrach tych osiedli w skutek Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. uwolnieni zostali od wszelkich obowiązków dla dworu i do nich należą wszelkie zabudowania, grunta orne, ogrody, łąki i pastwiska. Grunta przez mieszkańców m. Stawiszyna i włościan posiadane, są ograniczone pomiędzy gruntami dworskiemi, drogami i miedzami, aż do ukończenia separacji onych.

Inwentarz żywy i martwy.

Na folwarku Długa Wieś, owiec średniego gatunku sztuk 400, baranów poprawnych sztuk 26, wołów roboczych z zaprzęgami sztuk 26, koni fornalskich z zaprzęgami sztuk 38.

W Wirginji i Pólko.

Krów dojnych sztuk 26, stadników 2, jałowizny sztuk 6, skrzyni z desek do kartofli sztuk 14, pługów z kompletnemi żelastwami sztuk 40, radeł kompletnych z żelastwem sztuk 16, broni z żelaznemi broniakami sztuk 24, wozów kutych z kompletnemy drabinamy sztuk 16, młynek do czyszczenia zboża jeden, sani bosych sztuk 10.

Na folwarku Mogdalenów.

Owiec średniego gatunku sztuk 400, wołów roboczych z zaprzęgiem sztuk 30, pługów z kompletnemi żelastwami sztuk 4, młynek do czyszczenia zboża 1.

Na folwarku Wirgini.

Owiec średniego gatunku sztuk 1050, wołów roboczych z kompletnemi zaprzęgami sztuk 38, młynek do czyszczenia zboża 1.

Na folwarku Pólko.

Owiec średniego gatunku sztuk 280.

Wysiew.

Na folwarku Długawieś, Magdalenów, Wirginji i Pólko, rok rocznie mniej więcej pszenicy wierteli 300, żyta wierteli 500, jęczmienia wierteli 200, grochu wierteli 100, tatarki wierteli 50, owsa wierteli 500, koniczyny wierteli 8, rzepaku wierteli 6, wyki i mieszaniny na paszę wierteli 40, nasienia buraków wierteli 2, siemienia lnianego wierteli 3, siemienia konopnego wierteli 2, kartofli wierteli 1200, a siana sprząta się około wozów fornalskich 180.

Podatki.

Z dóbr Stawiszyna, Wyrowa, Długa-Wieś i wszelkich innych zajętych, opłacają się corocznie w ilości rsr. 750 kop. $71\frac{1}{2}$, za egłość z Długiej-Wsi, z Wyrowa wynosi rs. 345 k. $84\frac{1}{2}$. Do kasy miejskiej z domów i placów w m. Stawiszynie pod Nr. 79, 85 i placu Nr 80 położonych, opłaca się rok rocznie razem rsr. 61 kop. $6\frac{1}{2}$

Rozległość dóbr na wywłaszczenie zajętych, uważając w przybliżonym sposobie na miarę nowopolską wynosi włók 155 mórg 29 pr. 150, czyli dziesiatyn 2340 na miarę ruską.

Grunta w tych dobrach należą do I, II, III i IV klasy. Boru średnio wyrosłego może być około włók 6 mórg 20, a zagajników młodocianych około włók 5 mórg 15 pr. 100. Zarośli około włók 4 morg 24 i łąk około włók 23 mórg 10 pr. 150.

Pomiędzy dominium a mieszkańcami m. Stawiszyna, toczy się proces o pastwisko, lecz ten nie jest jeszcze ukończony.

Przez dobra zajęte czyli ich teritorjum, przechodzi srakt „Koło zwany“ od m. Kalisza do m. Konina.

Dobrom Jarantów służy prawo wolnego pastwiska na całej rozległości pastwisk dzikich, a po świętym Michale i na łąkach do dóbr zajętych należących.

W Długiej Wsi jest kuźnia i kowal Gotfried Łabicki, który bierze zasług rocznie rsr. 75 i ordynarją, a za to uskutecznia on wszelką robotę do dworu. Znajduje się karczma zajezdna, dzierżawiona przez Apolinarego Majewskiego, który za szynkowanie dworskich trunków pobiera dwudziesty pierwszy procent i płaci czynszu rocznego rs. 19, lecz ma sobie dodaną do tego morgę gruntu. W wsi Kiączynie jest również oberża ze stajnią zajezdną, którą dzierżawi Wincenty Kozaczyński, szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem takiegoż procentu i płaci czynszu rocznie rs. 30 ale ma za to sobie dodaną morgę gruntu. We wsi Wyrowie znajduje się oberża, którą dzierżawi Daniel Splisztyszer, szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem 20-go pierwszego procentu i płaci dworowi czynszu rocznego rsr. 100, ale ma sobie dodane gruntu mórg 3. Hejnrich Heffordt dzierżawi tenże w wsi Wyrowie dom i płaci rocznie czynszu rsr. 22 kop. 50. W tejże wsi dzierżawi dom Kazimierz Stawicki i płaci rocznie czynszu rs. 50 Tamże znajdują się dwa wiatraki z porządkami dworskiemi, domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami gospodarskiemi. Obydwa te wiatraki dzierżawi Antoni Waberski i płaci czynszu rs. 100.

W mieście Stawiszynie dom pod Nr. 79 zajęty jest na kwaterę, a dom przy ulicy Targowej pod Nr. 85 położony, dzierżawi w części Jan Hofman i płaci rocznie czynszu rsr. 30, a w części Symforjan Janowski, który płaci komornego rocznie rs. 21 kop. 60, mieszkania zaś w szczycie zajmują ludzie dworscy.

Kontrakty tych wszystkich dzierżawców są roczne i po większej części kończą się w roku bieżącym.

Bliższy i szczegółowy opis przedmiotów, oraz dzierżawców i opłacających czynsz dominio znajduje się w protokule zajęcia.

Po dopełnieniu wszelkich formalności, wzmiankowane dobra Stawiszyn z przyległościami, w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 roku ostatecznie sprzedane zostały. Okupił je Walerjan Stokowski Patron Trybunału za najwyżej postąpiony szacunek rsr. 111,603, na rzecz Heleny Brzezińskiej, stosownie do jego deklaracji przed Pisarzem Trybunału dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 roku złożonej.

Lecz że wedle świadectwa tegoż Pisarza Trybunału, z dnia 8 (20) Stycznia 1869 r., plus licytantka wyżej powiedziana Helena Brzezińska, warunków nie dopełniła; przeto stosownie do art. 737 K. P. S., tak ekstrahenci subhastacji Sukcesorowie Edwarda Magnus Fiedler, w akcie tym z imion i nazwisk wyrażeni, jako też Ignacy Krosnowski, dzierżawca wsi Woli Pogroszewskiej, tamże w Okręgu Czerskim i Pelagja z Krosnowskich Myszczyńska, żona Józefa Myszczyńskiego, dzierżawcy dóbr Woli Szydłowskiej, w Okręgu Łowickim położonych, w asystencji i za upoważnieniem jego działająca, czyli oboje małż. Myszczyńscy w tejże wsi Woli Szydłowskiej zamieszkali, jako wierzyciele dóbr Stawiszyna, przez pośrednictwo Jana Prawdzic Gowarzewskiego, Patrona Trybunału, przedsięwzięli relicytacją na jej koszt i ryzyko.

Pierwsza publikacja warunków, odbędzie się w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. o godzinie 10 z rana, na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Kalisz dnia 1 (13) Lutego 1869 roku.

Pisarz Trybunału.

1—1 Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 1091.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1868 roku dział majątku ruchomego i nieruchomego, po niegdy Gustawie Kalisch, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej pod Nr. 1549 L. w Warszawie położonej, rozporządzającego, drugiego z dnia 14 (26) Sierpnia 1868 r. opinję o niepodzielność, oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Julji z Klawów Kalisch, po Gustawie Kalisch pozostałej wdowy, jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci: Adolfa-Gustawa, Władysława-Wilchelma, Natalji-Emilji, Emilji-Julji, Leontyny-Pauliny, Bronisławy-Pauliny i Melanji-Ludwiki, po dwa imiona mających, z niegdy Gustawem Kalisch spłodzonych, współwłaścicieli nieruchomosci Nr. 888 i 1549 L. w Warszawie położonych, zaś pod Nr. 888 zamieszkałej, przeciwko Antoniemu Żarawskiemu pod Nr. 1302 i Heronimem Jung pod Nr. 1047 zamieszkałym, pierwszemu jako opiekunowi przydanemu, drugiemu jako opiekunowi szczególnemu, wyżej wymienionych nieletnich, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod N. 1549 L. przy ulicy Chmielnej, na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności do Julji z Klawów Kalisch i s-rów po Gustawie Kalisch należąca, składająca się:

a. Z domu w ogrodzie z drzewa.
b. Z kuchni z drzewa.
c. Z stajni i wozowni.
d. Z domku dla stróża.
e. Z studni:
f. Z parkanu.
g. Gruntu.

Szczegółowo w taksie opisanych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W. Jałowiecki Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 13 (25) Listopada godz. 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydziale II przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,541 k. $87\frac{1}{2}$, jako szacunku przez biegłych podanego, a warunki licytacyjne tak w kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. II. jak i u podpisanego przeirzane być mogą.

Warszawa d. 3 (15) Października 1868 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przy-

sądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1549 L. położonej, ternin do stanowczego jej przysądzenia na d. 3 (15) Stycznia 1869 roku godz. 5 po południu wyznaczony został, który odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549 w wydz. II. przed W. Jałowieckim Sędzią Trybunału delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,541 kop. 87½. Vadium rs. 400.

Warszawa d. 23 Grud. (4 Stycz.) 1868/9 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Gdy termin powyższy z powodu braku konkurentów spełzł bezskutecznie, przeto wyrokiem Trybunału daty 6 (18) Stycznia 1869 r. zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 1549 L. w Warszawie podany, przez biegłych na rsr. 2,541 k. 87½ wynaleziony, do rs. 1,904 kop. 65½ zniżył, od tak zniżonego szacunku licytację tejże nieruchomości odbyć postanowił i termin do odbycia ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r., na godz. 5 po południu wyznaczył, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziału II pod N. 549 przed W. Jałowieckim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,904 kop. 65½, a vadium wymagane jest rs. 400.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1869 r.

Izydor Karśnicki, Patron.

Gdy termin powyższy z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie, przeto wyrokiem Trybunału daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. zapadłym, szacunek nieruchomości N. 1549 lit. L. w Warszawie, wyrokiem tegoż Trybunału do rs. 1,904 k. 65½ zniżony, powtórnie obniżony został i na rs. 1,428 k. 49 ustanowiony i od tak powtórnie zniżonego szacunku licytację tejże nieruchomości odbyć postanowił, i termin do odbycia ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 18 Lutego (2 Marca) 1869 r. na godz. 5 po południu wyznaczony został, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziału II pod Nr. 549 przed W. Jałowieckim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,428 k. 49, a vadium wymagane jest rs. 400.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1869 r.

1—1 Izydor Karśnicki, Patron.

N. D. 1092.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z d. 13 (25) Października 1866 dział majątku ruchomego i nieruchomego, po Antonim i Rozalji małżonków Wentskich, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej, pod № 431 w mieście Łodzi położonej, rozporządzającego, drugiego z d. 12 (24) Maja 1867 r. opinię o niepodzielności, oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, obydwóch z powództwa Emila Wentske, Augusty 1° śluby Wentske; 2° Henryka Remus żony, tegoż Henryka Remus, jako odiekuna nieletnich: Aleksandra i Karola braci Wentske w pierwszem małżeństwie z Henrykiem Wentske spłodzonych dzieci, oraz Andrzeja Fiszer przydanego opiekuna tychże nieletnich, współwłaścicieli nieruchomości № 431 w mieście Łodzi zamieszkałych, p-ko Teodorowi Wentske obywatelowi, w m. Łodzi zamieszkałemu, zapadłych, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi, pod jurisdykcją Sądu Pokoju, w Łodzi pod № 431 przy ulicach: Średniej i Wschodniej położona, prawem niepodzielnej własności do S-sorów po Antonim i Rozalji małżonków Wentskich należąca, składająca się:

a) Z domu frontowego z drzewa o parterze i mieszkaniach poddasznych krytych dachówką.

b) Oficyny po prawej stronie w podwórzu z drzewa o parterze krytej gontami.

c) Oficyny drugiej po lewej stronie w podwórzu z drzewa o parterze, krytej gontami.

d) Komórki po lewej stronie w podwórzu z drzewa o parterze, krytej gontami.

e) Stodoły z drzewa krytej gontami.

f) Kloaki z drzewa pod gontami.

g) Parkanów z bramami zamykającymi podwórze.

h) Placu pod zabudowaniami i podwórze.

i) Ogrodu w polu morgi jednej.

Szczegółowo w taksie wymienionych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W. Dobrski Sędzia Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 9 (21) Grudnia 1868 r. o godzinie 9½ z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod № 549 w wydziale III przed tymże Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,211 kop. 10½ jako szacunku przez biegłych podanego, a warunki licytacyjne, tak w kancelarji W. Pisarza Trybunału wydziału III jako i u podpisanego, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 List.) 1868 r.

Izydor Karśnicki Patron.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w mieście Łodzi pod № 431 położonej, termin do ostatecznego jej przysądzenia na d. 7 (19) Stycznia 1869 r. na godzinę 4 po południu wyznaczony został, który odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod № 549 w wydziale III przed W. Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym. Vadium rs. 500.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1868 r.

Izydor Karśnicki Patron.

Gdy termin powyższy z powodu braku konkurentów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznie (11 Lutego) 1869 r. zapadłym szacunek nieruchomosci № 431 w m. Łodzi podany przez biegłych na rs. 4,211 kop 10½ wynaleziony do rs. 3,158 kop. 83 zniżył, od tak zniżonego szacunku licytacja tejże nieruchomości odbyć postanowił i termin do odbycia ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 r. na godzinę 4 po południu wyznaczył, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie wydziału III pod № 549 przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,158 kop. 83 a vadium wymagane jest rs. 500.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1869 r.

1—I Izydor Karsnicki Patron,

N. D. 1093.

Podpisany Obrońca przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1767 zamieszkały, na żądanie Józefy z Woźniakowskich Rogójskiej, jako matki i opiekunki głównej nieletnich Tekli Rogójskiej, w dobrach Tomczyce, Powiecie Grójeckim zamieszkałej, oraz Jakóba Jackowskiego, jako przydanego opiekuna rzeczonej nieletniej, w dobrach Gostomiu, Powiecie Rawskim zamieszkałego działającej, zawiadamia i ogłasza:

Iż na mocy trzech Uchwał Rady Familijnej w interesie nieletniej Tekli Rogójskiej właścicielki dóbr Tomczyce z przyległościami, w Sądzie Pokoju w Grójcach na dzień 29 Września (11 Października) 1866 r.; 23 Listopada (5 Grudnia) tegoż roku i 2 (14) Lutego 1868 r. zapadłych, upoważniających opiekę pomienionej nieletniej do sprzedaży w drodze beneficjalnej dóbr Tomczyce z folwarkiem Sokół wraz z inwentarzem żywym i martwym, przez Trybunał Cywilny w Warszawie w dniu 1 (13) Czerwca 1868 r. zatwierdzonych; oraz na mocy decyzji tegoż Trybunału z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1867 r. taksą rzeczonych dóbr z inwentarzami przez biegłych sporządzoną zatwierdzającej, wystawia na publiczną sprzedaż w drodze beneficjalnej:

DOBRA ZIEMSKIE

Tomczyce z przyległościami, w parafii Michałowice, gminie Borowe, Powiecie Grójeckim, Gubernji Warszawskiej, w odległości czterech wiorst od miasta Mogielnicy, sześciu wiorst od Nowego Miasta nad Pilicą i dwudziestu sześciu wiorst od miasta powiatowego Grójca położone składające się z folwarku i wsi Tomczyce z lewego brzegu rzeki Pilicy, i z folwarku Sokół z prawej strony tejże rzeki, mające ogólnej przestrzeni włók 43, prętów 146, stóp 49.

Dobra te w szczególności składają:

A. Folwark Tomczyce mający:

1. Gruntu ornego: a) żytniego pierwszej klasy mórg 90, pręt. 5; klasy drugiej mórg 69, pręt. 226, stóp 60, klasy trzeciej mórg. 62, pręt 62, stóp 50. b) pszennego klasy trzeciej mórg 67, pręt. 235, stóp 60.

2. Łąk błotnych klasy trzeciej, mórg 10, pręt 29 stóp 25.

3. Sad mórg 6, pręt. 27, stóp 70.

4. Las i zarośla nad Pilicą mórg 35 pręt. 35, stóp 35.

5. Placów zabudowanych mórg 1 pręt. 131 stóp 70.

6. Nieużytków, dróg, dołów i t. p. mórg 40, pręt. 96, stóp. 54.

Razem przestrzeni w folwarku Tomszyce: włók 13, pręt. 250, stóp 24

W folwarku tym są następujące zabudowania dworskie:

1. Dwór murowany blachą żelazną kryty.
2. Lamus murowany.
3. Stajnia murowana.
4. Stajnia z wozownią z drzewa w słupy murowane.
5. Szopa z drzewa.
6. Owczarnia murowana.
7. Stodoła o jednym klepisku z drzewa w słupy murowana.
8. Stodoła o trzech klepiskach z drzewa.
9. Przystawka, kierat z drzewa.
10. Karczma i wozownia z oficyną.
11. Olejarnia z pomieszkaniem z drzewa.
12. Obórka z drzewa.
13. Trzy obory z drzewa w słupy murowane.
14. Spichlerz murowany o piętrze, blachą kryty z piwnicą.
15. Również spichlerz z przystawką murowaną pod blachą.
16. Chlewy z drzewa pod gontem.
17. Również chlewy z drzewa pod gontem.
18. Oficyna pod gontem podmurowana.
19. Dom czworak z drzewa w połowie cudzy.
20. Karcsma druga w połowie murowana pod gontem.
21. Kuźnia z drzewa pod gontem.

B. Folwark Sokół, mający:

1. Łąk błotnych klasy 3-iej mórg 113, pręt. 233, stóp 25.

2. Błonia mórg 211, pręt 56.

3. Las na 80 lat podzielony, mórg 544, pręt. 161.

4. Nieużytków jak grobla i t. p. mórg 19, pręt. 46.

Razem przestrzeni w folwarku Sokół włók 29, mórg 29, pręt. 196 stóp 25.

W folwarku tym są następujące zabudowania dworskie:

1. Stodoła z bali podmurowana.
2. Stajnia i owczarnia
3. Czworak z bali podmurowany, pod gontem.
4. Chałupa z bali podmurowana.
5. Chlewki z żerdzi.
6. Chałupa druga z bali podmurowana.
7. Stodoła na łąkach.

Nadmienia się, że władze właściwe pozostawiły włościan miejscowych przy gruntach w epoce najwyższych ukazów z dnia 2 Marca 1864 r przez nich zajmowanych, z prawem ugaju w lasach dworskich i wolnością żądania drzewa na reperacje budowli. Wspólnych jednak pastwisk z dworem włościanie nie używają, odebrawszy dla siebie oddzielne zupełnie błonia nad rzeką Pilicą.

Co zaś do inwentarzy żywych i martwych, jako wystawiają się na sprzedaż łącznie z dobrami, to takowe wymienione są szczegółowo w spisie dołączonym do taksy przez biegłych przysięgłych sporządzonej.

W końcu objaśnia się, że biegli sądownie mianowani i przysięgli, oszacowali w ogóle dobra Tomczyce z inwentarzami brutto na rs. 54,156 kop. 69½, i że jednocześnie ciż biegli zkapitalizowali podatki mnożąc roczną ilość takowych rs. 545 kop. 62½ czyniącą przez 20; a otrzymaną ztąd kwotę rs. 10,912 kop. 50 wynoszącą, potrącili od szacunku brutto, i w ten sposób wykazali czystą wartość dóbr na rs. 43,234 kop. 19½. Od tej też ostatniej sumy rs. 43,244 kop. 19½ rozpocznie się licytacja przed W-ym Guzowskim Sędzią delegowanym, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale 2-im przy placu Krasińskim pod Nr. 549.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniu 3 (15) Lutego 1869 r. odbytym, wyznaczony został termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 9½ z rana.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej i u podpisanego Obrońcy sprzedaż tę popierającego.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1869 r.

Aleksander Preiss,
Obrońca przy Senacie.

N. D. 1090.

Podpisany Patron w m. Łomży zamieszkały, działający w imieniu i na rzecz Marji z Kokoszków, żony Dawida Schejnmana ogłasza:

Iż wyrokiem Trybunału w Łomży, na d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1868 r. zapadłym, pomiędzy sukcesorami Rochli v. Rozalji Kokoszkowej, postanowiony został podział nieruchomości w mieście Łomży pod Nr. 223 i 224 przy ulicy Nowy-Rynek położonej

Po uznaniu przez biegłych niemożności podziału tej nieruchomości w naturze, po oszacowaniu onej, oraz po zatwierdzeniu oszacowania, nakazaną została sprzedaż tej nieruchomości przez publiczną licytację przed W. Włockim delegowanym Sędzią Trybunału, a następnie po odbyciu publikacji warunków, termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczony został na audjencji Trybunału w Łomży na dzień 12 (24) Lutego r. b. na godzinę 3 po południu.

Nieruchomość ta składa się:

1. Z placu, na którym stoją budowle łokci kw. 1779 zawierającego.

2. Z domu frontowego przy Nowym-Rynku, z cegły murowanego o jednem piętrze.

3. Z oficyny w dziedzińcu, z tymże domem połączonej, murowanej, o jednem piętrze i suterenie.

4. Z chlewka z kloakami drewnianemi.

5. Z kuczki z dachem otwieranym.

6. Z chlewka drewnianego.

7. Ze stajni, wozowni i drwalni murowanej dachówką krytej:

Licytacja zacznie się od sumy rs 4,471.

Łomża d, 3 (15) Stycznia 1869 r.

1—1 Maksymiljan Sankowski, Patron.

N. D. 1039. W dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie przy ulicy Królewskiej w sklepie domu Nr. 412a., w dniu 10 (22) t. m. i r. o godz. 12 w południe na targu publicznym Grzybów zwanym i w dniu 14 (26) Lutego o godz. 11 z rana na targu publicznym Muranów zwanym, rozmaite meble, machoniowe i jesionowe, kasa żelazna, arak, cukier, naczynia miedziane i fajansowe, krowy, woły, konie, kartofle, zboże i t. p. przez licytacją sprzedane zostaną.

1—1 Skierkowski, Komornik.

N. D. 1037. Podpisany komornik, podaje do powszechnej wiadomości, iż prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1379 w Warszawie, głównym frontem przy ulicy Marszałkowskiej położonej, na rok jeden poczynając od dnia 1 Kwietnia n. s. 1869 i do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia tej licytacji przedemną komornikiem na gruncie wspomnionej nieruchomości na dzień 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. godzinę 2 z południa oznaczam.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rsr. 2,500.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w mojej kancelarji w Warszawie przy ulicy Św. Jerskiej pod Nr. 1776a. utrzymywanej.

Warszawa dnia 15 (27) Stycznia 1869 r.

A. Tymecki, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. *784. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Антона Шарлѣ, жителя деревни Красне, въ Радомскомъ Уѣздѣ, въ настоящее время неизвѣстно отсутствующаго, дабы въ продолженіи 30 дней въ собственномъ дѣлѣ явился въ здѣшній Судъ, или ближайшій Судъ своего жительства, ибо по истеченіи сего срока, будетъ поступлено по закону.

Варшава дня 19 (31) Января 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Antoniego Szarle, mieszkańca wsi Krasne w Radomskim Powiecie, obecnie z pobytu niewiadomego, aby do Sądu tutejszego lub najbliższego, teraźniejszego swego pobytu, w własnej sprawie w ciągu dni 30 stawił się, gdyż po upływie tego terminu, podług prawa będzie postąpionem.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *906. Судъ Простой Полиціи Полиціи II. Отдѣленія Г. Варшавы.*

Симъ вызываетъ Магдалену Кемпкевичъ проживающую прежде въ г. Лодзи, чтобы въ течении 30 дней явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія рѣшенія по дѣлу о проступкѣ противъ Гминнаго Начальства, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Варшава, 16 (28) Января 1869 г.

Подсудкъ, Ресторфъ.

* * *

Wzywa Magdalenę Kempkiewicz poprzednio w m. Łodzi zamieszkałą, ażeby w ciągu dni 30 dopełniła stawiennictwa w Sądzie tutejszym, celem wysłuchania wyroku w sprawie o wykroczenie przeciw Władzy Gminnej, albowiem w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa 16 (28) Stycznia 1869 r.

Podsędek, Restorf.

N. D. *905. Судъ Простой Полиціи Г. Варшавы Отдѣленія II.*

Симъ объявляетъ, что 21 Октября (2 Ноября) 1868 г. отобрано посредствомъ Полиціи отъ подозрительныхъ лицъ, портмонетъ съ деньгами, находящійся въ сохраненіи здѣшняго Суда, потому приглашаетъ неизвѣстнаго владѣльца дабы въ течении 30 дней явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Варшава, д. 25 Янв. (6 Февраля) 1869 г.

Подсудокъ, Ресторфъ.

* * *

W dniu 21 Października (2 Listopada) 1868 r., odebrano przez policję od osób podejrzanych portmonetkę z pieniędzmy, która w depozycie tutejszego Sądu się znajduje, wzywa przeto niewiadomego właściciela, iżby po odbiór swej własności zgłosił się do tutejszego Sądu w ciągu dni 30, w przeciwnym bowiem razie według prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1869 r.

Podsędek, Restorf.

N. D. 904. *Судъ Простой Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что 19 Ноября (1 Декабря) 1868 г. отобрано посредствомъ полиціи, отъ подозрительнаго лица, около десяти аршиновъ сицоваго мушлина, который находится въ сохраненіи здѣшняго Суда, потому приглашаетъ владѣльца онаго, дабы въ течении 30 дней явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности, ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по закону.

Варшава, 29 Янв. (10 Февраля) 1869 г.

Подсудокъ, Ресторфъ.

* * *

W dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r., odebrano przez policję od podejrzanej osoby około dziesięciu arszynów muszlinu, który znajduje się w depozycie tutejszego Sądu, wzywa przeto, tegoż właściciela muszlinu,

aby w ciągu dni 30-stu zgłosił się z dowodami własności po odbiór takowego do tutejszego Sądu, gdyż w razie przeciwnym, według prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 29 Stycz. (10 Lutego) 1869 r.
Podsędek, A. Restorf.

N. D. *911. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что въ депозитномъ сохраненіи здѣшняго Суда находиться наличными деньгами 16 р. к. 48½ найденныхъ на базарѣ г. Сѣрадза 9 (21) Іюля 1868 г. Такъ какъ по настоящее время владѣлецъ этой суммы необнаруженъ; потому Судъ нашъ приглашаетъ симъ неизвѣстнаго владѣльца, чтобы въ теченіи 30 дней явился въ нашъ Судъ для удостовѣренія собственности и полученія упомянутой суммы. Въ противномъ же случаѣ сумма эта будетъ распредѣлена по существующимъ правиламъ.

Г. Калишъ, 19 (31) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Zawiadamia iż w depozycie Sądu tutejszego znajduje się kwota rs. 16 kop. 48½, pochodząca z większej sumy rs. 16 kop. 48½, znaleziona w dniu 9 (21) Lipca 1868 r. w Rynku miasta Sieradza. Ponieważ właściciel tej sumy dotąd nie wynaleziony, przeto Sąd Nasz wzywa niewiadomego właściciela, aby w ciągu dni 30, zgłosił się do Sądu Naszego z dowodami po odbiór tych pieniędzy, w przeciwnym bowiem razie suma ta przyznaną będzie na Skarb Królestwa.

Kalisz d. 19 (31) Grudnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. *945. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Приглашаетъ Шимона Гольберга, жителя города Злочева Серадзкаго Уѣзда, нынѣ съ мѣста своего пребыванія неизвѣстнаго, чтобы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора состоявшагося по контрабандному дѣлу, въ противномъ случаѣ, съ нимъ будетъ поступлено по законамъ.

Калишъ дня 14 (26) Января 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa niniejszym Szymona Goldberga mieszkańca M. Złoczewa P-tu Sieradzkiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku w sprawie defraudacyjnej, w przeciwnym razie z nim postąpionem będzie według prawa.

Kalisz d. 14 (26) Stycznia 1869 r
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 914. *Судъ Простой Полиціи въ Лодзи.*

Вызываетъ симъ Франца Михаловскаго постояннаго жителя гмины Лагевники, Лодзинскаго уѣзда нынѣ неизвѣстнаго изъ мѣста пребыванія, явиться въ сей Судъ въ теченіи 30 дней для сложенія показанія по собственному дѣлу, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Г. Лодзь, Января 14 (26) дня 1869 г
Подсудокъ, Зелинскій.

* * *

Wzywa Franciszka Michałowskiego stałego mieszkańca gminy Łagiewniki Powiatu Łodzińskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, od daty ogłoszenia niniejszego, stawił się przed Sądem tutejszym, dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej, gdyż wrazie przeciwnym postąpionem będzie wedle prawa.

Łódź d. 14 (26) Stycznia 1869 r.
Podsędek, Zieliński.

N. D. *951. Маріямпольскій Мировой Судъ.*

Приглашаетъ въ присутствіе свое на явку въ 30-дневномъ срокѣ Еву Давидовичъ, жительницу города Прены, нынѣ по мѣсту пребыванія своему неизвѣстную, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ нею по законамъ.

Г. Маріямполь, Янв. 24 (Фев. 5) д. 1869 г.
Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 871. *Маріямпольскій Мировой Судъ.*

Приглашаетъ въ присутствіе свое въ теченіи 30 дневнаго срока, Еву Новицкую и Магдалену Корженевскую, послѣдно въ фоль. Михалинъ, гминѣ Шумскъ проживающихъ, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстныхъ, въ случаѣ неявки поступлено съ ними будетъ по закону.

Г. Маріямполь, Января 15 (27) д. 1869 г.
Подсудокъ, Склодовскій.

N. D. *704. Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

26 Ноября (8 Декабря) с. г. въ 5 часовъ утра, найдено мертваго нищаго человѣка по фамиліи и происхожденіи неизвѣстнаго на Руской улицы въ Уѣздномъ городѣ Владиславовѣ, лѣтъ около 50, тѣлосложенія слабаго, роста средняго, на тѣлѣ довольно изхудѣвшій, волосы на головѣ темно русые, борода сѣдая, лицо продолговатое, носъ малый, борода и губы малыя. А потому ктобы зналъ о происхожденіи того человѣка, проситъ его о увѣдомленіе ближайшей полицейской власти.

Г. Маріамполь, 9 (21) Декабря 1868 г.
Подсудокъ, Парисъ.

* * *

W dniu 26 Listopada (8 Grudnia) r. b. o godzinie 5 rano znaleziony został człowiek żebrzący z nazwiska i pochodzenia niewiadomy nieżywy na ulicy Ruskiej w mieście Powiatowem Władysławowie, lat około 50, budowy ciała słabej, wzrostu średniego, dosyć wychudły na ciele, włosy na głowie ciemno-blond, brody zarosłej włosami siwemi, twarzy ściągłej, nosa miernego, brody i ust miernych. Ktoby więc wiedział o pochodzeniu tego człowieka, wzywa go, aby najbliższą władzę policyjną zawiadomił.

Marjampol d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Podsędek, Parys.

N. D. *1064. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Хенрыка Будзишевскаго, 30 лѣтъ, католика, съ деревни Гилуйцѣ, гмины Симно въ настоящее время незвѣстнаго съ мѣста пробыванія, дабы для дачи Суду требуемымъ по дѣлу объясненіи непременно въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибылъ или заявилъ гдѣ проживаетъ, въ противномъ ибо случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Кальварія дня 25 Янв. (6 Фев.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa niniejszem Henryka Budziszewskiego, lat 30, katolika, z wsi Giłujcie, gminy Simno, obecnie niewiadomego z pobytu, aby celem udzielenia Sądowi potrzebnych w sprawie objaśnień niezawodnie w ciągu dni 30 do sądu tutejszego przybył, lub wskazał miejsce swego pobytu, wrazie bowiem przeciwnym, postąpiono będzie jak prawo mieć chce.

Kalwarja d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. *727. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Екатерину Буйновскую, 30 лѣтъ, происходящую съ города Понемонь, чтобы не позже 30 дней явилась въ здѣшнемъ Судѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нею будетъ по закону.

Кальварія дня 13 (25) Января 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa Katarzynę Bójnowską lat 30 mającą, aby niezawodnie w ciągu dni 30 stawiła się w sądzie tutejszym, a to pod skutkami prawa wrazie przeciwnym.

Kalwarja d. 13 (25) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. *697. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Приглашаетъ симъ осипа Словинскаго (онъ же Кадышъ), жителя города Кальваріи, чтобы отъ ниже писаннаго числа въ продолженіи 30 дней, заявилъ свою личность въ здѣшнемъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Кальварія дня 9 (21) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa niniejszem Józefa Słowińskiego v. Kadycha mieszkańca miasta Kalwarji, aby w ciągu dni 30 zameldował swą bytność w Sądzie tutejszym, gdyż w razie przeciwnym podług prawa z nim postąpionem będzie.

Kalwarja d. 9 (21) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. *836. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ жителя гмины Краснополь, Ивана Томкѣвича, чтобы въ теченіе 30 дней, непременно явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ подвергнутъ къ отвѣтственности согласно законовъ.

Кальварія дня 18 (30) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa Jana Tomkiewicza, mieszkańca wsi Krasnopol, aby najdalej w dniach 30 stawił się w tutejszym Sądzie, bowiem w przeciwnym razie pociągniętym zostanie do odpowiedzialności wedle prawa.

Kalwarja d. 18 (30) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

N. D. *703. Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Вызываетъ Елисавету Лихачевъ, дочь Петра и Прасковіи супруговъ Еласинъ, жену рядоваго Алексея Лихачевъ, прежде въ г. Вѣнявѣ проживающую, нынѣ неизвѣстную по мѣстопребыванію, дабы въ теченіи 30 дней явилась въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ буде ъ поступлено по закону.

Г. Люблинъ, 14 (26) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Zapezywa Elzbietę Lichaczew, córkę Piotra i Praskowji małżonków Jełasin, żonę żołnierza Aleksieja Lichaczew, poprzednio w mieście Wieniawie zamieszkałą, a teraz z miejsca pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 stawiła się w tutejszym Sądzie we własnej sprawie, a to pod skutkami prawa.

Lublin d. 14 (26) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

LISTY GOŃCZE.

N. D. *842. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ такъ военнымъ какъ и гражданскимъ, наблюдающимъ за порядкомъ въ краѣ, дабы на Давида Гольдберга, въ последнее время въ Плоцкомъ Уѣздѣ проживающаго, а нынѣ по мѣстопребыванію неизвестнаго, строгое обращали вниманіе и въ случаѣ поимки, въ здѣшній Судъ немедленно доставили.

Примѣты: лѣтъ 37, ростъ умеренъ, волосы кружоватые черные, глаза бурые, носъ и ротъ умѣренъ, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Плоцкъ дня 22 Янв. (3 Фев.) 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak wojenne jak i cywilne, strzegące porządku w kraju, ażeby na Dawida Goldberg, ostatecznie w Płockim powiecie zamieszkałego, a teraz niewiadomego z zamieszkania wielką zwracali uwagę i wrazie pojmania do tutejszego Sądu odstawili.

Rysopis: lat 37, wzrost mierny, włosy krwiowate czarne, oczy bure, nos i usta mierne, znaki szczególne żadne.

Płock d. 22 Stycz. (3 Lutego) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *837. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти, обращать вниманіе на бѣжавшаго отъ наказанія Мовшу Лейбовича Розенфельда, жителя города Лоздзеѣ, а въ случаѣ поимки приставить за карауломъ въ здѣшній Судъ, или ближайшій мѣста задержанія.

Примѣты его: лѣтъ 57, ростъ средній, лице круглое, глаза бурые, носъ прогоговатой, волосы тѣмные, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кальварія дня 16 (28) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa wojenne i Cywilne władze aby zwrócić zechciały baczną uwagę na ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości Mowszę Lejbowicza Rozenfelda mieszkańca miasta Łozdzieje, a w razie ujęcia go Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejscu zatrzymania pod strażą dostawić zechciały.

Rysopis jego: lat ma 57, wzrost średni, twarz okrągła, oczy bure, nos długi, włosy ciemne, znaków szczególnych niema.

Kalwarja d. 16 (28) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D 1066 *Судъ Простой Полиціи въ Любартовѣ.*

Благоволятъ гражданскія и военныя власти тщательно слѣдить неизвѣстнаго человѣка о покушеніе въ смертоубійствѣ обвиненнаго, въ случаѣ же поимки доставить его въ сей Судъ для поступленія съ нимъ по законамъ. Примѣты его: лѣтъ отъ роду кажется по крайней мѣрѣ 20, умереннаго роста, круглаго лица, темныхъ волосъ на головѣ, съ маленкими только что простими усами, одѣтъ въ чамарку изъ толстаго сукна, темно-бронзоваго цвѣта, застегнутаго крючками, штаны на немъ и жилетъ (камзольчикъ) были темны канифасовые (изъ такъ называемой дымки) въ штанахъ бѣлыхъ, кромѣ того на головѣ у него обыкновенная шапка или кашкетъ.

Любартовъ, Янв. 27 (Февр. 8) д. 1869 г.
Подсудокъ, Фильчинскій.

N. D. *838. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ всѣ военныя и гражданскія полицейскія власти за порядкомъ и опасностью въ краѣ соблюдающія произвесть въ предѣлахъ своихъ вѣдомствъ строгій розыскъ Матеуша Закржевскаго, обвиненнаго въ воровствѣ, происходящаго изъ деревни и гмины Лейпуны, Сейнскаго Уѣзда, Сувалкской Губерніи и въ случаѣ поимки доставить его въ Судъ Исправительной Полиціи въ г. Кальваріи подъ карауломъ. Примѣты: лѣтъ отъ роду 29, ростъ малый, волосы и борода черные, лице продолговатое, глаза сѣрые, носъ и ротъ обыкновенные, примѣтовъ особыхъ неимѣетъ, говоритъ по литовски и по польски.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Mateusza Zakrzewskiego, ze wsi i gminy Lejpuny powiatu Sejneńskiego gubernji Suwałkskiej pochodzącego, ściśle śledziły, i wrazie ujęcia pod strażą Sądowi Poprawczemu w Kalwarji dostawić zarządzić zechciały. Rysopis jego następnjący: lat ma 29, wzrostu małego, włosy i broda czarne, twarz ściągła, oczów szarych: nosa i ust zwyczajnych, znaków szczególnych żadnych, mówi po litewsku i po polsku.

Г. Кальварія, 8 (20) Января 1869 г.
Предсѣдательсвующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

N. D. *835. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Просить всѣ военныя и гражданскія, полицейснія власти за порядкомъ и опасностью въ краѣ соблюдающимъ произвести въ предѣлахъ своихъ вѣдомость строгіи розыскъ Каролины Мецнеръ, вдовы по паспорту Пруского Королества въ здѣшнемъ краѣ проживающей и въ случаѣ поимки доставить ее въ Судъ Исправительной Полиціи въ г. Кальваріи. Примѣты: Лѣтъ отъ роду 33, ростъ средній, волосы темные, лице круглое, глаза сѣрые, носъ продолговатый, ротъ посредственный, борода продолговатая, особыхъ примѣтъ неимѣетъ, говоритъ по нѣмецки и польскій.

Г. Кальварія, 11 (23) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Karolinę Metzner wdowę, za paszportem Królestwa Pruskiego, w kraju tutejszym przebywającą ściśle śledziły i wrazie ujęcia pod strażą Sądowi Poprawczemu w Kalwarji dostawić zarządzić poleciły. Rysopis jej następujący: ma lat 33, wzrostu średniego, włosów ciemnych, twarzy okrągłej, oczów szarych, nosa ściągłego, ust zwyczajnych, brody ściągłej, znaków szczególnych żadnych, mówi po niemiecku i polsku.

Kalwarja d. 11 (23) Stycznia 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. *684. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Радомѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить еврея Айзыка Лейзоровича откупщика въ деревни Наленчовѣ, гмины Яворжня, Кѣлецкаго уѣзда проживающаго, обвиненнаго въ кражѣ, въ мѣсяцѣ Октябрѣ с. г. изъ транспорта въ г. Кѣльцы бѣжавшаго, и въ случаѣ поимки онаго представить надлежащимъ порядкомъ въ вышеимѣнованный Судъ для поступленія съ нимъ по закону.

Примѣты Айзыка Лейзоровича, отъ роду 39 лѣтъ, ростъ хорошій, глаза синіе, носъ и ротъ умѣренный, волосы на головѣ и бородѣ темно-русые, одѣтъ въ сѣрый китель и такіе же штаны, въ тенкіе сапоги и бѣлую суконную шапку.

Г. Радомъ, 6 (18) Декабря 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako też i cywilne nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby starozakonnego Ajzyka Lejzorowicza pachciarza, o kradzież obwinionego we wsi Nałęczowie gminie Jaworznia w Powiecie i Gubernji Kieleckiej zamieszkałego, w miesiącu Październiku r. b. w czasie transportu z Radomia do miasta Kielc zbiegłego, obecnie z pobytu niewiadomego bacznie śledziły i w razie ujęcia, aby tegoż pod ścisłę strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły. Rysopis Ajzyka Lejzorowicza: lat ma 39, wzrostu dobrego, oczów niebieskich, nosa i ust średnich, włosów na głowie oraz brody i wąsów ciemno-blond, ubrany jest w kapotę szarą nankinową, spodnie takież, w buty sakowe i i czapkę białą kortową w czerwone kropki.

Radom d. 6 (18) Grudnia 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.